

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji administracji: Kraków, ulica Orzechowej L. 7.
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.636.

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.

15
GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.

Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie

Druk wspaniałej powieści Szaloma Asza

Psalmista Boży

■ rozpoczynamy w numerze poniedziałkowym



Protesty Francji i Włoch wręzione w Berlinie

Min. Neurath „odrzuca” uzasadnienie not protestacyjnych

Berlin, 21. 3. PAT. Urzędowo komunikują: Ambasador francuski Francois Poncelet odwiedził dziś przedpołudniem ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Neuratha celem doręczenia mu noty, zawierającej protest przeciwko niemieckiej ustawie o rozbudowie armji z 16 marca 1935 r. Minister Rzeszy przyjął notę i zwrócił uwagę ambasadorowi, że uzasadnienie protestu, podane przez rząd francuski, nie uwzględnia istotnego stanu rzeczy i z tego powodu musi być przez stronę niemiecką odrzucone.

Jak się dowiadujemy, rozmowa trwała bardzo krótko i miała charakter czysto formalny.

Berlin, 21. 3. (PAT). Urzędowo komunikują: Ambasador włoski Cerruti odwiedził dziś około południa ministra spraw zagranicznych Rzeszy, von Neuratha, celem wręczenia mu noty, w której rząd włoski zakłada protest przeciwko dokonaniu jednostronnej zmiany traktatu wersalskiego przez ustawę Rzeszy o rozbudowie armji z 16 marca 1935 r.

Minister spraw zagranicznych Rzeszy po przyjęciu noty zwrócił uwagę ambasadora, że uzasadnienie kroku musi zostać odrzucone, gdyż traktat wersalski nie został wykonany przez innych sygnatariuszy, którzy nie spełnili przyrzeczeń, dotyczących rozbrojenia.

Nota francuska w Genewie

Genewa, 21. 3. PAT. Sekretarz generalny Ligi zakomunikował Radzie oraz członkom Ligi Narodów telegram, podpisany przez Laval. Rząd francuski powołuje się na proklamację rządu niemieckiego z dnia 16 marca oraz oświadczenie Goeringa w sprawie lotnictwa. W obydwóch wypadkach rząd niemiecki odrzucił — zdaniem rządu francuskiego

— aktem jednostronnym zobowiązania, zawarte w traktatach, które Niemcy podpisały. Wstępując do Ligi Narodów, której Niemcy są jeszcze członkiem, Niemcy przyjęły zobowiązanie skrupulatnego poszanowania wszystkich traktatów. W tych warunkach rząd Rzeczypospolitej francuskiej, uważając, że na zasadzie alinea 2 art. 11 paktu każdy z członków Ligi ma prawo zwrócić uwagę Rady na okoliczności mogące zakłócić stosunki międzynarodowe i zagrażać pokojowi — ma zaszczyt zwrócić uwagę Rady na położenie, wytworzone skutkiem stanowiska rządu niemieckiego. W związku z powagą zagadnienia, powstałego skutkiem inicjatywy Niemiec, rząd francuski prosi sekretarza generalnego o spowodowanie zwołania nadzwyczajnego posiedzenia Rady Ligi.

W związku z konsultacjami między Francją, Anglią i Włochami, które mają się odbyć zarówno przed podróżami jak i po powrocie ministrów angielskich z Berlina, Warszawy i Moskwy, koła ligowe nie przynuszczaają aby Rada mogła się zebrać przed 4 lub 5-tym kwietnia.

Berliński komentarz do konferencji paryskiej

Berlin, 21. 3. (PAT). W artykule p. t. „Kontramina” — „Germania” pisze w tonie ironicznym, że zwołanie konferencji trzech mocarstw do Paryża jest próbą naprawienia skazy, za jaką uważa się odrębne wystąpienia Anglii wobec Berlina. Droga do Berlina stała się znowu dłuższa, a oświadczenie „Timesa”, że naród angielski nie życzy sobie traktowania ministra Simona, jak dyplomatycznego chłopca do posyłek, jest dziś bezprzedmiotowa. Nie można uważać za korzystny symptom akcji porozumienia, jeżeli Paryż chce zwrócić się do Ligi Narodów celem otrzymania wyroku potępiającego Niemcy. Co do Niemiec, to mogą one spokojnie czekać, co z tego wyniknie. Laval — zauważa dziennik z wyrzutem — zdaje się wstępować w ślady Barthou, a osentacyjnie zapowiedziana wizyta ministra francuskiego w Moskwie nie może być uważana za akt uspokojenia europejskiego.

GUARANTEED
F.R.S.
FINEST WOOL
BIELSKO.

F. RABINOWITZ i SYNOWIE

FABRYKA SUKNA
BIELSKO

NAJMODNIEJSZE MATERIAŁY MĘSKIE

SPECJALNOŚĆ:

NA PŁASZCZE DAMSKIE

PIERWSZORZĘDNE GATUNKI

Do nabycia w każdym lepszym składzie sukna

Dziś w numerze:

(K): Panika „szarego człowieka z ulicy”
Nowe obciążenie ludności miejskiej (Przemówienie posła Sommersteina w Sejmie)

Vir: Budżet miasta Krakowa

Ariel: Sen nocy purymowej (Reportaż „karnawałowy”)

H. P.: Włochy zmieniają front

W naszej rozmównicy

Wypierają się eskapady Ribbentropa

Berlin, 21. 3. PAT. W związku z pogłoskami o wyjeździe pełnomocnika kanclerza dla spraw rozbrojeniowych v. Ribbentropa do Londynu wyjaśniają urzędowo ze strony niemieckiej, że von Ribbentrop od 10 dni znajduje się w otoczeniu kanclerza Hitlera. Podróż do Londynu nie odbyła się, ani też nie jest zamierzona.

Roosevelt odmawia odpowiedzi...

Londyn, 21. 3. PAT. Agencja Reutersa donosi z Waszyngtonu: Prezydent Roosevelt odmówił odpowiedzi na pytanie, czy Stany Zjednoczone wyślą notę do Niemiec o pogwałceniu traktatu pokojowego. Na konferencji prasowej prezydent Roosevelt wyraził nadzieję, że amerykańska zasada utrzymywania stosunków dobrego sąsiedztwa rozszerzy się na Europę, jako podstawa dla pokojowego rozstrzygnięcia trudności europejskich.

Nadawczy Nowości Modele

PULOWERY wiosenne

JULJUSZ NACHT, Kraków, Stradom 5

Panika

„szarego człowieka z ulicy”

Kraków, 22 marca.

(K) Gdy się czyta wszystkie te artykuły w prasie międzynarodowej na marginesie uroczystości przez Hitlera proklamowanego powrotu Niemiec do obowiązku powszechnej służby wojskowej, gdy się dowiadujemy, że Niemcy instalują obecnie sztab generalny, gdy usiłujemy spokojnie rejestrować wszystkie symptomy szału zbrojeń, jaki ogarnął świat cały, mimowoli nasuwa się jedna smutna tylko refleksja: zbankrutowała zupełnie polityka międzynarodowa.

Czy można przypomnieć sobie i wżyć się na nowo w uczucia elity europejskiej podczas wojny i bezpośrednio po wielkiej wojnie światowej? Najlepszym reprezentantem Europy zdawało się, że ostatecznie zlikwidowano metodę tajnej polityki, uprawianej w ciszy gabinetów, że teraz dojrzała w narodach europejskich świadomość, że muszą same wziąć w swe ręce odpowiedzialność za swe losy. Wszyscy powtarzali, że z oparów wojny wyjść musi ludzkość odrodzona, że ta ludzkość odrodzona przystąpi wreszcie do olbrzymiego wyścigu pracy i wypowie teraz wojnę, ale pokojową, nędzy i anarchizmu w gospodarce społecznej, że wytworzy się nowy porządek świata. Socjalizm miał się stać spadkobiercą systemu kapitalistycznego, który tylko zapomocą wojny mógł regulować konflikty międzynarodowe. Były to miodowe miesiące Ligi Narodów, a chociaż nie wszyscy byli stuprocentowymi entuzjastami nowej ery ludzkości, wierzono jednak, że uda się krok za krokiem pokonać wszystkie trudności i wyrzucić poza nawias życia wszystkich awanturników zakłócających ten rodzaj się wśród wstrząsów i konwulsji nowy świat.

Mówi się, że historia się nie powtarza, że każda nowa jej faza w dialektycznym swym rozwoju jest przezwyciężeniem wczorajszej i zapowiedzią jutrzejszej. Okazało się jednak z przeraźliwą prawdą i wyrazistością, że historia nie jest bynajmniej mistrzynią życia i że rację mieli ci, którzy ze sceptycznym uśmiechem na ustach tłumaczyli nam wciąż i stale, że historia jest jedyną nauką, której się nie słucha. Oto to, co się teraz dzieje, jest tylko ilustracją racji sceptyków, którzy nie żywili żadnych iluzji. Zgodnym bowiem jest tenor wszystkich artykułów w prasie międzynarodowej, omawiających proklamację Hitlera do Niemiec i do Europy. Wszyscy nagle uświadamiają sobie, że krok Niemiec nie był dla nich żadną niespodzianką, Francja wiedziała o tem, że Niemcy się zbroją, taksamo dobrze, jak Anglja, a wywiady tych państw funkcjonowały należycie i sprawnie. Wszak jeszcze przed rokiem wydała w Anglii p. Dorothy Woodman książkę p. t. „Hitler rearms”, w której znajdujemy dokładnie wszystkie szczegóły niemieckich zbrojeń aż do tabeli wszystkich w Niemczech teraz już czynnych fabryk amunicji wraz z zapodaniem nowych modeli tanków i bomb powietrznych.

Gabinety udawały, że nie interesują się specjalnie książką pani Woodman i inną niemniej dokładną analogiczną publicystyką międzynarodową. Gabinety wysyłały do siebie noty, urządzały zjazdy ministrów, organizowały wycieczkę do Berlina, a w międzyczasie zbroili się na wielką skalę. Tę zabawę w ciuciubabkę przerywały od czasu do czasu głosy socjalistów, dopominających się wciąż jeszcze powszechnego rozbrojenia, i pomagających walcnie swą opozycją Hitlerowi w jego ryzykownym zastraszaniu Europy.

Teraz ta zabawa w ciuciubabkę wreszcie

ustala. Jest to może jedyna dobra strona ryzykanctwa hitlerowskiego wytworzyła się bowiem sytuacja jasna i niepodatna na wszelkiego rodzaju iluzje. Głos decydujący mają teraz sztaby generalne, które wszędzie żądają dodatkowych i wcale pokaźnych kredytów na zbrojenia i które te zbrojenia w szybkim przeprowadzają tempie. Fabrykanci broni i amunicji zacierają ręce, nigdy bowiem nie miały tak świetnej koniunktury. A dyplomaci?

Dyplomaci z miną niewiniątek konstatują tylko, że Europa wróciła znowu do stanu „balance of power”, jak to lapidarnie stwierdziły „Times” londyńskie. A więc dyplomaci rozpoczęli znowu swój karkołomny taniec by utrzymać tak trudno do utrzymania równowagę sił na kontynencie europejskim. Prawią jeszcze od czasu do czasu słodkie dusery pod adresem Ligi Narodów, ale zaraz potem z miną zrezygnowaną i smutną oświadczają, że niestety nie może być nawet mowy o konsolidacji Europy pod znakiem Ligi Narodów i że członkowie Ligi Narodów muszą się zbroić i zabiegać o sojusze i przynajmniej metę uratować pokój. Laval jedzie więc do Moskwy, Simon i Eden do Berlina, Mussolini zaprasza jugosłowiańskiego premiera Jęfticza do Rzymu. Wytworzyła się więc sytuacja bliźniacza podobna do sytuacji, jaka panowała w Europie z początkiem naszego stulecia. I wtenczas dyplomaci składowali sobie wizyty, a mocarstwa się zbroili. Skończyło się wielką wojną światową. Czy i teraz —

Czy i teraz skończy się wojną światową?

— pyta się szary człowiek z ulicy, którego tak długo kołysano do snu pięknymi kołysankami o trwałości pokoju światowego. Rozgląda się ten szary człowiek z ulicy pełen lęku, a rano biorąc gazetę do ręki, dowiaduje się, że armja rosyjska liczy obecnie 940000 żołnierzy, 2500 aeroplanów, że nawet przeprowadzono wojskowe wyszkolenie kobiet: że Francja wraca znowu do dwuletniej służby wojskowej i że Anglja liczy się z tem, że pozostawi jej się czas do roku 1938, w którym to roku wedle enuncjacji angielskiego sztabu generalnego angielska flota powietrzna ma być doprowadzoną do stanu, by bronić granic Anglii nad Renem. Anglja była dotychczas jedynym krajem, która przeprowadziła redukcję zbrojeń, bo do ostatniej chwili wierzyła jeszcze w to, że uda się Niemcom wyperswadować, że obrona honoru niemieckiego nie wymaga wcale tanków ani aeroplanów bombowych. Ale i Anglja nie była tak niepraktyczną, by w pacyfizmie mił stycznym Mac Donalda widzieć obronę swych żywotnych interesów lecz na trzeźwo liczy się z tem, że Francja pozostanie na kontynencie największą potęgą militarną. Teraz i ta iluzja prysła, a Anglja w szybkim tempie się zbroi.

Wszystko więc po dawnemu, tak jak było temu lat 30 — powiada sobie szary człowiek z ulicy, nie mogąc się oprzeć uczuciu paniki. Panika może przedczesna i nieuzasadniona, bo nawet Hitler po wyleczeniu swej chrypki zdaje sobie dostatecznie sprawę z tego, że rezultatem wojny przez niego spowodowanej może być tylko forma rządów sowieckich w Niemczech. Nikt w Europie wojny nie chce. Wiemy jednak dobrze, że na tę uspakajającą argumentację może szary człowiek z ulicy odpowiedzieć, że i w roku 1914 wojna wybuchała nagle a więc i teraz taka niespodzianka nie jest wykluczona, zwłaszcza, że świat cały jest jedną beczką prochu. Nikt i nic tych obaw rozprószyć nie może...

Czy Liga Narodów obejmie bezpośrednio opiekę nad uchodźcami z Niemiec?

Genewa (ZAT). Odbyła się tu siódma sesja Komisji Zarządzającej dla Spraw Uchodźców, która sprawuje nadzór nad działalnością Urzędu Nansenowskiego. Urząd Nansenowski, jak wiadomo, opiekuje się uchodźcami rosyjskimi, ormiańskimi, asyryjskimi, asyrochaldejskimi i tureckimi. Komisja omówiła szereg spraw jak deportacje uchodźców z różnych krajów, możliwości kolonizacyjne w krajach zamorskich, ustalenie jednolitego wzoru paszportu nansenowskiego i t. d. Komisja wypowiedziała się za stworzeniem nowych źródeł dochodowych przez emisję specjalnych znaczków pocztowych. W toku dyskusji przedstawiciel Międzynarodowego Biura Pracy zapytał, czy Urząd Nansenowski uczyni cokolwiek dla uchodźców z Niemiec, nieposiadających żadnych ważnych dokumentów. Przewodniczący Komisji odpowiedział na to, iż sprawa ta należy wyłącznie do kompetencji specjalnego Nadkomisarjatu dla Spraw

Uchodźców z Niemiec.

Przedstawiciel ZAT-nej dowiaduje się z miarodajnego źródła, że inicjatywa państwa-członka Ligi Narodów w sprawie objęcia przez Ligę Narodów bezpośredniej opieki nad uchodźcami niemieckimi mogłaby liczyć na powodzenie. W roku 1933 reprezentowały jeszcze wówczas w Lidze Narodów rząd niemiecki sprzeciwił się objęciu przez L. N. kontroli nad uchodźcami niemieckimi. Z tego też powodu wynaleziono wówczas wyjście kompromisowe w postaci nadkomisarjatu z p. James MacDonaltem na czele. Gdyby nawet Niemcy w jesieni powrócili do L. N., poprzednie argumenty niemieckie byłyby już nieaktualne w świetle nowego precedensu: Rosja Sowiecka wstąpiła do Ligi Narodów, nie czyniąc żadnych zastrzeżeń co do Urzędu Nansenowskiego, który przecież opiekuje się uchodźcami rosyjskimi.

Światowy Kongres Hebrajski

Warszawa (ZAT). Pierwszy Kongres Hebrajski został, jak wiadomo, wyznaczony na dzień 6 maja r. b. Kongres odbędzie się pod auspicjami samorządu Tel-Awiwu. W skład centralnej komisji organizacyjnej wchodzi przedstawiciele Brit Iwrit Olamit, Związku Literatów, Uniwersytetu Hebrajskiego, rady miasta Tel-Awiw i związków sjonistycznych. Wkrótce ukaże się odezwa w sprawie światowego ruchu hebrajskiego i porządek dzienny obrad kongresu. K. C. Tarbutu w Polsce, jako krajowa reprezentacja Brit Iwrit

Olamit, został telegraficznie wezwany do przedstawięcia listy delegatów na kongres w Tel-Awiwie. W związku z tem do wszystkich oddziałów Tarbutu w Polsce rozesłany został okólnik z odpowiednim kwestjonariuszem, który ma być wypełniony w ciągu najbliższych dni. Ze względu na ograniczony czas, nie będą uwzględnione odpowiedzi, które nadejdą po dniu 28 marca. Oddziały Tarbutu wzywane są do ścisłego zastosowania się do podanych w okólniku wskazówek i terminów:

Zadajcie wszędzie Nowego Dziennika

Przegląd prasy

W przeddzień...

„Gazeta Polska„ poświęca artykuł wstępny nowej konstytucji, zapowiadając, że dzień jej uchwalenia w Sejmie nadchodzi. Będzie to wielki dzień... Autor wywodzi:

Tak, jak mylili się ci, co sądzili, że nowa Konstytucja nie zostanie uchwalona, tak samo mylą się ci, co sądzą, że uchwalenie jej nie zmieni. Pierwsze złudzenie rodzi się z optymistycznej głupoty, drugie rodzi się ze zwykłej bezmyślności. Ale i jedno i drugie jest jednakowo złudzeniem.

Bowiem zmieni się wiele. Zmienić się musi przedewszystkiem wewnętrzna struktura życia politycznego, układającego się wciąż jeszcze wedle starego szematu partji nie zaś ludzi, numerków nie indywidualności mocnych pyśków, nie zaś mocnych charakterów, zasług partyjnych nie zaś zasług społecznych. Oto jeden tylko — nie najważniejszy nawet przykład tego, że dzień uchwalenia nowej Konstytucji będzie nie tylko dniem zatrzęsienia ostatecznie wieka nad Polską przeszłości, Polską warcholską, Polską sejmików i liberum veto, frakcji i złotej wolności, gadulstwa i bezkarności, czapki i papki, patryjotycznego gębowania i obcych agentur, sejmokracji i bezwładu — ale także dniem wejścia w nowe życie, życie które wypadnie stworzyć dopiero. I nie tylko stworzyć, lecz świadomym wysiłkiem zamienić zwolna w nową tradycję Polski.

Wojna czy kompromis?

Omawiając sytuację, wytworzoną na terenie międzynarodowym przez ostatni krok Niemiec, publicysta „A. B. C.“ zastanawia się, czy dojdzie do wojny, czy do — kompromisu. Autor artykułu wyklucza jedno i drugie. Kompromis uniemożliwia nieustępliwe stanowisko Niemiec, do wojny zaś nie dopuszczają osłabieni aljanci.

Więc ani kompromis, ani wojna, tylko coś trzeciego. To trzecie, najbardziej prawdopodobne wyjście, zarysowuje się w sposób następujący. Rokowania angielsko-niemieckie w Berlinie nie doprowadzą do niczego. Angielscy ministrowie wrócą do Londynu i, być może, nastąpi wspólny krok dyplomatyczny mocarstw zachodnich w Berlinie. I to nie da także żadnego wyniku, nawet gdyby się udał projekt zwolania nadzwyczajnej sesji rady Ligi Narodów

Rezultat będzie jeden. Wszystkie państwa Europy, zmuszone do tego niepewną sytuacją międzynarodową, podwoją lub potroją swe wysiłki w zakresie zbrojeń i rozpocznie się szalony wyścig. W r. 1934 wydatki państw europejskich na zbrojenia były o 60 proc. wyższe, niż w r. 1913. W r. 1935 wydatki te będą o 100 proc. wyższe..

I tak w nieskończoność? — Nie! W pewnym momencie wojna stanie się prosto funkcją nagromadzonych, olbrzymich energii wojennych. A zresztą w przeladowanej elektrycznością atmosferze beczka prochu zapali się prędzej czy później od przypadkowej iskry

Foch przewidział

Pan B. K. przypomina w „Kurjerze Warszawskim“, że ten rozwój wypadków, których jesteśmy świadkami przewidział co do joty marszałek Foch.

Przewidywania Focha spełniły się dokładnie, z tą tylko różnicą, iż prędzej, niż on sam przewidywał. Potężny nacisk Anglii na Francję spowodował przedwczesną ewakuację Nadrenji. Z odszkodowań zrezygnowano bez żadnego prawdziwego oporu. Komisję kontroli zbrojeń zniesiono z rezygnacją. Dziesięć milionów żołnierzy, padłych w wielkiej wojnie, przewraca się w grobie na widok tak bezpłodnych wyników ich bohaterstwa. Po 21 latach świat znajduje się znów w tej samej sytuacji: wyścig zbrojeń, wywołany militarystycznym jedynym, jedynym państwem, oraz posępny w świecie niepokój. Komu to historia wystawi rachunek nie tylko za spisok przeciwko pokojowi, lecz i za ślepotę?

Autor nie ma racji. Gdyby nie zbyt bezwzględne stanowisko aljantów wobec demokratycznych Niemiec, możeby nie doszło do przewrotu hitlerowskiego i wskrzeszenia po



Czy zastanawialiście się kiedyś nad tem

co muszą wytrzymać wasze zęby?

W ciągu jednego roku na czyszczenie zębów przypada 36 godzin—15000 pociągnięć szczoteczki! Czy w tych warunkach nie należy dokonać starannego wyboru środka do pielęgnacji zębów?

3 zalety

przemawiają za Kalodontem:

1. łagodna piana dociera do wszystkich miejsc, których szczoteczka nie dosięga.
2. Idealnie delikatna pasta czyści emalię.
3. Zawarty w niej Sulfuricynoleat pg. dra Braeunlicha zapobiega twarzeniu się niebezpiecznego kamienia nazębnego.

KALODONT

PRZECIW KAMIENIOWI NAZĘBNEMU

Nowe obciążenie ludności miejskiej

Przemówienie posła Dra Sommersteina na plenum Sejmu w dyskusji nad ustawą o świadczeniach w naturze

Przedłożony projekt ustawy o świadczeniach w naturze na niektóre cele publiczne zwraca się całym ostrzem przeciw ludności, zamieszkującej miasta, niewydzielone ze związków powiatowych.

Motywy rządowe mówią o „odpowiednim wykorzystaniu zamiast świadczeń pieniężnych wolnej siły roboczej społeczeństwa, której zapas w obecnych zwłaszcza stosunkach gospodarczych jest duży“.

Ale w samej ustawie niema najmniejszej o tem wzmianki, iż — pociągając wolno do świadczeń w naturze tylko tych obywateli, którzy dysponują wolnym czasem. Jedno jest ograniczenie w art. 4 i 8. w odniesieniu do posiadaczy gospodarstw rolnych i leśnych, iż nie mogą oni być obciążeni obowiązkiem świadczeń w naturze w okresach pilnych robót polnych i leśnych oraz w okresach wykonywania robót, związanych ze scaleniem gruntów.

Również art. 5 w ust. 3 przewiduje, że wymiar świadczeń w robociznie zaprzęgowej nie może przekraczać faktycznych możliwości posiadacza zaprzęgu co do ilości dni roboczych i ilości środków przewozowych.

Ale żadnych ograniczeń nie znajdujemy w stosunku do zawodowo czynnych obywateli miast, w szczególności do kupców, rzemieślników i małych przemysłowców. Te kategorie ludzi czynne są bezpośrednio czynne w swym zawodzie, mają odpowiednie kwalifikacje, zaspakajają potrzeby swej klienteli często na zamówienie.

Kupiec czy przemysłowiec, a również i rzemieślnik nie wie nigdy z góry kiedy i ile będzie miał czasu wolnego od zajęć zawodowych, chyba po upływie oznaczonych godzin pracy w handlu, czy przemysle ale ten czas może być wykorzystany przezeń do przygotowań, obliczeń, odwiedzania klienteli, a nie nadaje się do robocizny na cele publiczne.

W okresie kryzysu gospodarczego kupiec czy rzemieślnik czeka w pełnym napięciu na zamówienie, nie może sklepu czy warsztatu zamknąć.

Wiemy, jak zainteresowane sfery gospodarcze walczą o powiększenie liczby godzin samoistnej pracy w handlu czy przemysle, by właśnie w okresie małej siły kupna społeczeństwa nie utracić najmniejszej szansy uzyskania zamówienia, sprzedania towaru, wykonania roboty.

Wspomniana ustawa miała widocznie na myśli stosunki na wsi, gdzie bez względu na kryzys gospodarczy wielka część ludności ma czas wolny w okresach wolnych od zajęć rolniczych.

tegi militarnej Niemiec. Polityka Poincarego, okupacja Zagłębia Ruhry i Nadrenji — to była właśnie idealna woda na młyn agitacji hitlerowskiej, to wydobyło Hitlera na po

Natomiast nie brali autorowie projektu pod uwagę położenia ludności miejskiej które wskutek kryzysu gospodarczego doznało tak niepomierne pogorszenia i zaostrzenia.

A krąg ludności miejskiej, pociągniętej do świadczeń w naturze na niektóre cele publiczne jest bardzo wielki, obejmuje on całą ludność zawodowo czynną, bo każdego kto wykupuje świadectwo przemysłowe, a więc każdego choćby najdrobniejszego kupca, każdego rzemieślnika, każdego przemysłowca.

A właśnie ten zawodo czynny cyłowiek w mieście, który wykupuje świadectwo przemysłowe, związany jest przez cały rok, z wyjątkiem dni świątecznych, ze swoim warształem pracy i opuścić go bez uszczerbku dla swych możliwości zarobkowych.

Podstawą wymiaru świadczeń w stosunku do ludności miejskiej jest dowolna i nie odpowiada stosunkom majątkowym ani zarobkowym obciążonego obywatela. Wszak w dziedzinie systemu podatkowego cena świadectwa przemysłowego jest najbardziej zawodnym i najbardziej samowolnym wskaźnikiem i wszystkie dążenia czynników gospodarczych idą w kierunku usunięcia świadczeń przemysłowych, a przynajmniej odpowiedniego ich przeklasyfikowania.

Wyniar świadczeń należy do zarządu gminnego, który nie zawsze pochodzi z wolnego wyboru ludności, nie zawsze zna dobrze stosunki miejscowe bo w skład zarządu miejskiego często wchodzi ludzie zupełnie z innych terenów.

Doświadczenie uczy, że ambicje i radosna twórczość zarządów nie zawsze są w parze z dobrem ludności danego miasta.

Dla braku wszelkich wskazówek w ustawie nawet co do płci i granicy wieku, zarząd miejski wedle swobodnego uznania będzie oznaczał listę tych członków gminy, których pociągnie do świadczeń w naturze.

Taka dowolność może się łatwo przerodzić w samowolę, pewne dotychczasowe doświadczenia nie wykluczają tej obawy, iż nieraz obroną będzie linja najmniejszego oporu i że w miastach i miasteczkach pociąganie do świadczeń w naturze może się stać płaszczykiem t zw. interesu publicznego dalszym środkiem do osłabienia i niszczenia warsztatów pracy, w szczególności ludności żydowskiej.

Ustawa przewiduje, iż zamiast dostarczenia robocizny można uiścić w gotówce równoważność pieniężną w gotówce, przyczem za termin płatności uważa się ostatni dzień okresu, w ciągu którego wykonane być miały świadczenia.

Ależ wtedy mamy nowy podatek, który obok całej plejady podatków i ciężarów publicznych, pod którymi ugina się ludność miejska, spada znów na tę ludność miejską.

A najgorzej wyjdzie ten mały kupiec czy rzemieślnik który niema gotówki i dlatego zmuszo

ny będzie zamknąć sklep i warsztat, gdy pójdzie na robociznę.

A kto nakarmi w tych dniach jego rodzinę, kto mu powetuje zamówienie, które stracił? Na to brak odpowiedzi w ustawie.

A zresztą nie zawsze można złożyć równowartość pieniężną; wedle brzmienia ustawy takie wykupienie się następuje tylko w stosunku do robocizny, a nie w wypadku, gdy władza wymiarowa w myśl art. 5 zamiast robocizny domaga się określonej ilości robót.

Zaznaczamy też, że w ustawie brak jakiegokolwiek wzmianki, któraby obywatela zwalniała od świadczeń w dniu świątecznym wedle jego wyznania religijnego.

My, reprezentanci ludności żydowskiej, zaamy fakty, które wskazywały na brak uszanowania dla świąt i przepisów religijnych tejże ludności.

Uważamy przedłożony projekt ustawy we wskazanych punktach za wadliwy, prowadzi on w praktycznym wykonaniu do dalszego opodatkowania i obciążenia ludności miejskiej i utrudnienia jej zarobkowania i z tych względów oświadczamy się, jako reprezentanci ludności miejskiej, a w szczególności żydowskiej — przeciw ustawie i przeciw niej głosować będziemy.

Budżet m. Krakowa

Kraków, 22 marca

Obrady nad preliminarzem budżetowym stoł. król. miasta Krakowa na rok 1935/36 rozpoczęły się z dniem wczorajszym.

Ogólne wydatki, przewidziane w tym preliminarzu (zwyczajne i nadzwyczajne) wynoszą 19.306.270 zł., dochody zaś wynoszą 19.309.557. Preliminarz budżetowy przewiduje zatem nadwyżkę w kwocie 3.287 zł. Poszczególne cyfry dochodów budżetowych, bo od nich jest wszak w pierwszym rzędzie zależny wynik gospodarki budżetowej, zdają się wskazywać na to, że rachuby te są nieco optymistyczne. Najważniejszymi źródłami dochodów m. Krakowa są oczywiście wpływy z dodatków do podatków państwowych, następnie wpływy z przedsiębiorstw komunalnych, udział m. Krakowa w podatkach państwowych i opłaty za korzystanie z urządzeń i zakładów dobra publicznego.

Rozpatrzmy poszczególne pozycje wpływów. W pozycji dodatków do podatków państwowych widać pewien optymizm w szacowaniu dochodów. Wyniki gospodarki budżetowej m. Krakowa za rok budżetowy 1933/34 wykazują wpływ z tej pozycji w kwocie 3.950.180 zł. Na rok 1935/36 Zarząd miasta preliminarzuje wpływ większy o blisko 65 tysięcy zł. Nie wiemy, czem uzasadnia Zarząd miasta ten optymistyczny szacunek wpływów z tej pozycji. Sądzymy, że byłby tu raczej pewien pesymizm na miejscu, boć przecie trudno uznać, aby dochody płatników podatkowych na tyle się poprawiły, aby w okresie pogłębiania się kryzysu gospodarczego wpływy podatkowe miały się aż zwiększyć. Zresztą widocznie i sam Zarząd miasta zdaje sobie z tego sprawę, skoro pozycję udziału m. Krakowa w podatkach państwowych szacuje bardziej realnie, bo o blisko 100 tysięcy zł. mniej, aniżeli wykazują wyniki gospodarki budżetowej w r. 1933/34. Podobnie i opłaty za korzystanie z urządzeń i zakładów dobra publicznego oszacowane zostały dość realnie, bo o blisko 70 tys. zł. mniej, aniżeli w r. 1933/34.

Skończonym pesymistą okazał się Zarząd m. Krakowa przy szacowaniu opłat egzekucyjnych. Sumę wpływów z tej pozycji oznaczył Zarząd miasta aż na 5000 zł., czyli więcej nietylko od sumy, jaka wpłynęła w r. 1933/34, ale i o 2000 zł. więcej od sumy, preliminarzowanej na rok budżetowy 1934/35. — Z tego widać, że na tym odcinku Zarząd miasta zdaje sobie sprawę z zubożenia ludności i przewiduje konieczność energiczniejszego niż dotąd ściągania opłat administracyjnych. Czy polityka taka jest słuszna i czy nie należałoby raczej dokonać gruntownej obniżki tych opłat, a nie egzekwować z powodu niemożności uiszczenia opłat tak wysokich przez ludność, wyniszczoną kryzysem — to inna rzecz.

Podobnie uważamy, że zyski z przedsię-

Sen nocy purimowej

Reportaż „karnawałowy“

„JEDYNKA“ Z TRUDEM TORUJE SOBIE DROGĘ...

Od kilku lat wskrzeszono u nas na Kazimierzu tradycję dawnych „karnawałów“ purimowych. Najpierw nieśmiało i wstydliwie, potem coraz weselej i huczniej obchodzić zaczęto ludową zabawę, która zwołaa ogarnia coraz liczniejsze rzesze społeczeństwa żydowskiego. Z chwilą przyłączenia się do karnawału zorganizowanej przez Akibę Adlojadę, karnawał purimowy w Krakowie ujęty został w pewne określone ramy, nabrał sensu i — wdzięku.

Ledwie zapadł wieczór — jeden z pięknych wieczorów przedwiośnia — zaroilo się na głównej ulicy Kazimierza. Około godziny 8-mej już z trudem można się przepchnąć przez ulicę Krakowską. Wzdłuż całej ulicy od Ratusza do wylotu Dietłowskiej przewalają się tłumy po obu chodnikach i po jezdni. Biedna „jdynka“ z trudem tylko toruje sobie drogę wśród tłumu, rozpaczliwie alarmując dzwonkiem. Cud doprawdy, że nie zdarza się nieszczęśliwy wypadek.

PSTROKACIZNA MUNDURÓW

Wśród tłumu przewijają się maski i kostjudy, które są ośrodkiem zainteresowania. Największym powodzeniem cieszą się wykwitne kostjudy austriackich dragonów, huzarów czy honwedów. Zresztą widać wszelkie gatunki broni i wszelkie szarże od najniższej począwszy aż do samego — cesarza Franciszka Józefa, który dumnie kroczy w swoim zielonym pióropuszu i wspaniałymi przyklepionymi bokobrodami. Zdarzają się często kombinacje mundurów różnych armii, — sprzymierzonych i wrogich, tu przystojny porucznik austriacki nosi czapkę oficera kozaków, tam węgierski oficer honwedów ma na głowie czapkę czerkiesa.

Ulubionym kostjumem jest strój góralski. Ale też trafiają się i inne: jakieś niesamowite djabły, „hiszpanie“, markizi, skrzydlate anioły, murzyni, Abisyńczycy, Persowie i Hamani, orjentalni Żydzi i — Charlie Chaplin z melonikiem, wąsikiem i laseczką rozśmiesza tłum.

NA BACZNOŚĆ PRZED CESARZEM

Wesoło jest! Na chwilę zapomniano się o wszystkich troskach i zgryzotach, o wekslach i podatkach i komornikach, — jest Purim i „miewa“ jest śmiać się i weselić. Nie zaszkodzi też popić, byle nie za dużo! Tyle tylko wolno, żeby nie móc odróżnić pomiędzy „błogosławionym Morde-

chajem“ a przeklętym Hamanem. Więcej nie wolno.

Ale oczywiście nie widać pijanych. Ludzie są tylko podochoceni. Wychowankowie jesztyw dumnie kroczą w góralskich strojach, niewiadomo skąd wytraśniętych, biedny krawczyk paraduje w monoklu i w mundurze oberleutnanta, panna sklepowa przebrała się za markizę. Maski i postacie w kostjumach niebardzo wiedzą co ze sobą zrobić — programu niema żadnego — kręcą się więc to tu, to tam, raz są przy Ratuszu, to znowu w okolicy Miodowej, śmieją się, figlują, zarażają śmiechem imnych Purim!

Oficerowie i żołnierze w pstrokatych mundurach z nieprawdziwego zdarzenia, salutują. Wszystko staje na haczność przed „jego cesarską mością“ cesarzem Franciszkiem Józefem, który zjawił się w tę noc purimową ku ogólnej naciesze i sensacji.

ACHASZWEROSZ KRZYCZY PRZES TUBĘ

Nabok z drogi! Wielkie auto ciężarowe trąbi bezustannie, przeciskając się przez tłum. Ponieważ żaden inny pojazd, prócz nieszczęsnej „jdynki“, nie zaryzykowałby przeprawę przez zatłoczoną ulicę Krakowską, wiadomo zgóry, że to auto ciężarowe też należy do zabawy. Oczywiście. W barwnych i fantastycznych kostjumach stoł tam i król Ahaszwerosz z gwardją przybożną, i Haman z dziesięcioma synami, i cała reszta zespołu, która w sali teatralnej przy ul. Dietla 11. odegra dziś wielkie widowisko biblijne. Król Ahaszwerosz trzyma tubę i ryczy w nią na cały głos, żeby go przyjąć podziwiać we własnej osobie, wtóruje mu okrzykami Haman i Mordechaj. Tylko królowa Estera pozostała w domu. Widocznie robi toaletę przed dzisiejszym występem.

My jednak nie pójdziemy na Dietla do teatru, bo to jest teatr całkiem „nowoczesny“, gdzie grają — o zgrozo! — koblety. Pójdziemy natomiast do wielkiej sali kahału, gdzie ściśle ortodoksyjne stowarzyszenie Machsike Limud wystawia misterjum-operę-dramat-operetkę pt. „Ahaszwerosz“ z obsadą wyłącznie męską, w kilkunastu aktach z prologiem, epilogiem i orkiestrą.

ADLOJADA!

Ale o tem potem, bo właśnie jakiś kolosalny ruch zaczyna się od ulicy Miodowej, skąd nareszcie wśród odgłosu trąb nadjeżdża wyczekiwana przez wszystkich „Adlojada“. Jadą! Już zda-

biorstw komunalnych preliminarzowane są nieco za wysoko. Wpływy z tej pozycji preliminarzowane są w kwocie 3.932.464 zł., a więc więcej o 4 tys. zł., aniżeli w okresie 1933/34. Przewidywany jest większy zysk Elektrowni Miejskiej, Gazowni Miejskiej i Miejskich Wodociągów i Kanalizacji. Szacunek ten uważamy stanowczo za zbyt wysoki. Oczywiście życzymy Zarządowi Miasta dziesięciokrotnie większych wpływów z Gazowni Miejskiej i z Elektrowni, ale nie uważamy, aby powiększenie tych wpływów było możliwe przy zachowaniu obecnych wysokich, nadmiernie wysokich, cen za gaz i elektrykę. Ceny gazu w Krakowie są bodaj najwyższe w Europie, a i ceny za elektrykę nie wiele sobie robią ze spadku stopy życiowej ludności. Zarząd miasta Krakowa, nie obniżając cen za gaz i elektrykę do poziomu gospodarczo-usprawiedliwionego działa tem samym wbrew wskazaniom programowym naszego rządu, który wielokrotnie już podkreślał, że istotnym warunkiem poprawy sytuacji gospodarczej i wzmoczenia rentowności przedsiębiorstw jest obniżenie sztywnych cen towarów. Ale gdyby nawet Zarząd miasta nie chciał przyczynić się do ulżenia doli mieszkańców m. Krakowa, to i tak powinien obniżyć ceny za gaz i elektrykę, ponieważ obniżka ta leży w najlepiej zrozumianym interesie Elektrowni i Gazowni, które zniżkę cen powetują sobie

z grubą nadwyżką przez zwiększenie spożycia gazu i elektryki.

Tegoroczny preliminarz budżetowy m. Krakowa nie różni się wiele od preliminarza zeszłorocznego pod względem — wydatków na cele żydowskie. Łączna suma wydatków budżetowych na rok 1935/36 przewidziana jest w wysokości blisko 19 i pół miliona złotych. Z tej sumy otrzymają instytucje żydowskie aż... nieco ponad 10 tys. zł. „Wielka“ ta kwota została „sprawiedliwie“ podzielona między 7 instytucji żydowskich. Nie opdejmuujemy się obliczyć procentowo stosunku tej sumy do globalnej sumy budżetu. Ale suma ta jest nieco mniejsza od sum, przeznaczonych na 7 pozycji innych. Subwencje na rzecz instytucji żydowskich wynoszą zatem mniej, aniżeli:

- 1) kosztu kupna marek dla psów
- 2) kosztu nakręcania zegara urzędu parafjalnego Św. Józefa
- 3) kosztu straży nocnej na cmentarzu
- 4) kosztu prania bielizny w Miejskim Domu Noclegowym
- 5) kosztu odgraniczenia Młynówki Królewskiej od Łobzowa po jaz w Mydlnikach
- 6) kosztu zakupna siana dla koni do zwierzynca
- 7) kosztu czyszczenia kominów w Straży Pożarnej.

Vlr.

Jaka ich widać. Potężne ciężarowe konie ledwie udźwignąć mogą i te symboliczne figury i to olbrzymie bractwo Akibowe, które napechało się do wszystkich wozów.

Jedzie więc naprzędzie śliczny wóz z kosiarzami. Noszą białe stroje i kosy mają w rękach, stojąc wśród doskonale zrobionych ze słomy łanów palestyńskiego zboża. Jedzie potem wóz wiozący „plony palestyńskie”: wspaniałe pomarańcze i winogrona z tektury i papieru, bajecznie kolorowe, budzą zachwyt i podziw dla dekoratora. Dalej idzie nieodzowna część maskarady, olbrzymia puszcza Funduszu Narodowego, niebiesko-biała, też pięknie udekorowana. Dużych rozmiarów monety spojone ze sobą, wpadają do jej otworu. W ten sposób połączono piękne z pożytecznym, uciechę z piękną propagandą. Jeszcze dalej chór Akiby stłoczony na jednej platformie, wyśpiewuje wesołe pieśni palestyńskie. Jedna platforma wiezie ruchomą wystawę „Diwrej Akiba”, naczelnego organu ruchu, też bardzo dobrze skomponowaną. Za wozami maszeruje w zwartym szeregu pieszy tłum Akibowców, wtórując pieśniom. Wozy i auta ciężarowe przystają co chwila, nie mogąc ruszyć z miejsca. Krzyk, gwar, hałas, uciecha. A-d-l-o-j-a-d-a!

BUTELKA W TYLNEJ KIESZENI

Wreszcie przebili się na plac Wolnica. Naprzeciw Ratusza cały orszak staje, ognie sztuczne rozświetlają ciemności, chór śpiewa. Ze wszystkich okien, z balkonów wyglądają zaciekawione głowy chasydów w sztrajmlach, którym ten niespodziewany najazd młodzieży zakłócił spokój purimowej uczy. Ale kto zbliżył się do okna, ten już nie odchodził. Rychło nawiązuje się „kontakt” pomiędzy audytorjum ulokowanym w oknach, a rozśpiewaną Akibą na dole. Słychać oklaski i brawa, zmuszające chór do naddatków. To nie jest najgorsza propaganda sjonistyczna.

Obok mnie stoi podochocony trunkiem starszy Żyd w sztrajmlu na bakier. Butelka sterczy mu z tylnej kieszeni bakleszy. Żyd jest pełen zachwyty dla naszej młodzieży. W pewnej chwili czuje, że musi się jakoś „zrewanżować” i odwzajemnić za piękny hebrajski występ śpiewacki. Chwiejnym nieco krokiem przystępuje do auta ciężarowego i unosząc w górę butelkę, proponuje:

— Na, trinkt Kinder lechaim.

Ale rygor skautowych przykazań nie pozwala rozśpiewanym akibowcom na przyjęcie propozycji. Żyd cofa butelkę.

— Szalom, szalom — odjeżdżają akibowcy, zasyłając pozdrowienia słuchaczom.

— Szalom! — odpowiada z góry chasydzka galerja kurtuazyjnym dżalektem sfardyjskim.

NA FOTELU PREZYDANTALNYM SIEDZI — AHASZWEROSZ

Już późno. Chodźmy nareszcie do teatru. Jest godzina 11-ta, początek zaś był oznaczony na 8-mą. Zdaje się, że już nie zdążymy na uverturę.

Brama kahalna zamknięta. Przed bramą stoi cierpliwie tłum ludzi i oczekuje cudu, by dostać się na górę. Ktoś z komitetu trzyma jednak straż i nie wpuszcza, bo na górę już jest przepełnienie. Dla nas jednak czyni wyjątek.

Uverturę już przegapiliśmy, ale i tak przyszliśmy w sam raz prawie. Sala i galerja nabite, powietrze gęste, że krajać można. Moją towarzyszkę kierują „bileterzy” na lewą stronę, kobiety bowiem — jak w bóżnicy — siedzą osobno. A raczej stoją stłoczone na ławkach i krzesłach.

Scena urządzona jest wedle wszelkich prawideł sztuki teatralnej. Są kulisy i dekoracje w stylu bethamidraszowym, jakieś namalowane lwy, strzegące tronu. Z góry zwisają kawałki płótna i kawałki dykty, mające za zadanie zasłaniać górne światło, z którego pada blask na scenę. Na wysokim tronie prezydenta Landaua, w tem samym miejscu, gdzie normalnie stoi fotel prezydjalny, ulokował się król Ahaszwerosz w szyszaku na głowie i w jaskrawym kostjumie, raczej rzymskim, niż perskim. Króla otaczają dworzanie i straż przyboczna z groźnymi halabardami. Przed tronem stoi drżąca królowa Ester, w tekturowej koronie złotej na głowie, w srebrnych pantofelkach, w sukni zeszytej z firanek. Drobnitka królowa nie może ustać na pantofelkach o wysokich francuskich obcasach, przestępuje więc ustawnie z nogi na nogę. Biust ma potężnie wy-

Myśli

W Państwie Żydowskiem będziemy oczywiście odnosili się do innych wyznań z tolerancją i szacunkiem. Własności ich, honoru i mienia brome będziemy pod groźą najcięższych kar. Również i pod tym względem damy światu wspaniałą przykład.

Nie będziemy się lękali przybytu obcych i gościom naszym okazaćmy szlachetną szczerłość i dumną uprzejmość.

TEODOR HERZL.

phany.

Kreuje rolę Estery maleńki chłopczyną, nazwiskiem Lederberger, „cudowne dziecko”, jedno z tych, które popisują się chazeńskimi koncertami.

Scena jest dramatyczna. Esterę przyniesiono na zamek, i otóż król w sali tronowej wypytuje ją śpiewem, przy akompaniamencie muzyki, kim jest, z jakiego pochodzi rodu itd. Estera na wszystko odpowiada śpiewem arjami — niczem Ada Sari w „Rigoletto”. Tekst operowy napisany jest tak zręcznie, że dżalog toczy się go dzinami — ku uciechu najwrażliwszego na świecie audytorjum. Król naprzykład wyśpiewuje basem:

— Powiedz mi kim jesteś?

Estera odpowiada śpiewem:

— Chcesz wiedzieć kim ja jestem?

— Tak, tak, tak — wyśpiewuje przeciągle król A. haszwerosz, przyczem każda partja solowa powtarzana jest potem automatycznie przez chór.

TYLKO TROSZECZKĘ POWIESIĆ

Niekończącemi się trelami odpowiada Estera o swoim pochodzeniu, potem śpiewa o swoim narodzie, o Mordechaju itd. Maleńki głosik aktora z trudem daje sobie radę. Chwilami ochrypły głos odmawia posłuszeństwa, a wtedy malutki Lederberger nadyma się z całych sił, drobnitkie żyły nabrzmiwiają mu na szyi — aż nareszcie wychodzi odpowiedni wysoki ton.

Król ma w pewnej chwili pragnienie, każe sobie podać puhar wina. Ale Estera, którą aż dwóch dworaków musiało podnieść, ażeby mogła usiąść na wysokim tronie, ostrzega władcę.

— Pij królu tylko na twoje zdrowie, a nie na twoją śmierć. W tym puharze jest trucizna...

Dzieje się zamieszanie, dwaj dworzanie kłękają (!) i przyznają się ze skruchą do wina. Toczy się wielka dyskusja, co zrobić ze spiskowcami, nareszcie Ahaszwerosz rozstrzyga, żeby ich nie całkiem powiesić, tylko „troszeczkę”, i — kurtyna spada.

Jest godzina 12-ta. Publiczność siedzi wytrwale, rozgorączkowana, z wypiekami na twarzy. Kto powiedział, że mamy kryzys teatru? Idźcie na przedstawienie w Machzike Limud, a przekonacie się, że o żadnym kryzysie teatralnym niema mowy.

Powiedziano mi nazajutrz, że przedstawienie skończyło się o pół do trzeciej nad ranem. Ludzie wytrwali do końca.

JUTRO JUŻ BĘDZIE PROZA

O północy ul. Krakowska powoli zaczyna się przerzedzać. Maski i kostjomy krążą jeszcze. Charlie Chaplin wywija laszczką. Cesarz Franciszek Józef majestatycznie chodzi po szynach tramwajowych. Gdzieś koło hotelu Kellera kilku trubadurów czy badchenów w fantastycznym przebraniu wyśpiewuje jakieś smętne melodie wobec otaczającego ich grona wdzięcznych słuchaczy. Nie mogą niestety dosłyszeć słów.

Jest już dobrze po północy, gdy kończy się piękny i szczęśliwy sen nocy purimowej, sen, który raz tylko do roku może przyśnić się żydowskiemu ghettu. Bo nazajutrz rano tragikomiczny, lecz szczęśliwy Charlie Chaplin stanie za ladą swego kramiku, a cesarz Franciszek Józef będzie dalej roznosił swoje pudelko z czekoladkami.

ARIEL

Przy braku apetytu, kwaśnem odbijaniu się, zepsutym żołądku, wadliwym trawieniu, obstrukcji, wzdęciu kiszki, zaburzeniach przemiany materji, pokrzywce i swędzeniu skóry naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” usuwa z organizmu substancje gnilne, zatrzymujące organizm. — Zalecana przez lekarzy.

2607kr



Na szorstką i nonekaną skórę

KREM

NIVEA

Cena. Zł. o.40 do 2.60
PEBECO Sp. Akc. w Poznaniu

Palestyna pomieści 8 milionów mieszkańców

Nowy Jork (ŻAT) Wł. Żabotyński wygłosił referat w Foreign Policy Association. Żabotyński stwierdził m. inn., że gdyby gęstość zaludnienia Palestyny odpowiadała gęstości Walji, Palestyna zmieściłaby 8 milionów mieszkańców.

Charakterystyczne ostrzeżenie arabskie

Jerozolima (ŻAT) W arabskim piśmie „Al Itachad al Lubanan” (Liban) ukazał się charakterystyczny artykuł, tłumaczący, dlaczego wśród właścicieli ziemskich w Libanie istnieje tak silne pragnienie sprzedawania ziemi Żydom. 75 proc. wszystkich terenów w Libanie zastawionych jest w bankach hipotecznych. Gdyby banki hipoteczne przystąpiły do wyegzekwowania długów, właścicielom ziemskich, przy obecnym poziomie cen ziemi nie pozostałoby nic. Wybierają oni przeto „mniejsze zło” i wolą sprzedać za dobrą cenę część swych gruntów Żydom. Piśmo zapytuje nacjonalistów arabskich, czy mogą oni wskazać lepsze wyjście dla właścicieli ziemskich, którzy znaleźli się w sytuacji nader oplakanej.

• • •

Kair (ŻAT) Jerozolimski korespondent „Mokattam” donosi, że jeden z działaczy arabskich w Południowym Libanie zwrócił się z ostrzeżeniem do francuskiego wysokiego komisarza, że jeśli rząd nie podejmie kroków na rzecz mieszkańców tego okręgu, zwrócą się oni do Ligi Narodów, aby przyłączono ich okręg do Palestyny.

Konferencja muzułmańsk

Damaszek (ŻAT) Bawił tu przedstawiciel króla Ibn-Sauda, który zakomunikował, że król zamierza wkrótce zwołać do Mekki wielką konferencję muzułmańską celem omówienia sytuacji w krajach muzułmańskich.

Zydzi polscy opuszczają Luksemburg

Luksemburg (ŻAT) Nowe postanowienia ustawowe w Luksemburgu, które ograniczają działalność gospodarczą obcokrajowców, spowodowały reemigrację wielu Żydów wscho-dnio-europejskich. Liczni Żydzi polscy od dawna osiadli w Luksemburgu, opuszczają ten kraj. Rząd i gmina żydowska w Luksemburgu przychodzą z pomocą reemigrantom aż do granicy.

Wielu Żydów niemieckich, którym zezwolono powrócić do Niemiec, osadzono tam w obozach koncentracyjnych. Wśród uchodźców daje się zauważyć silny pęd emigracyjny do Palestyny.

HITLEROWSKIE EKSCESY PRZEDWYBORCZE

Gdańsk, 20. 3. PAT. Na terenie wolnego miasta zaszły ponownie wypadki ekscesów agitatorów narodowo-socjalistycznych wobec kolporterów organu socjalistycznego „Danzi-ger Volksstimme”, oraz ulotek socjalistycznych. W miejscowości Zippiau doszło w związku z tem do poważniejszej bójki, przyczem jeden z agitatorów nar. socjalistycznych wystrzelił z rewolweru czterokrotnie do socjalistów. Strzały chybiły.

W naszej rozmównicy

Chaluc Mizrachi wyjaśnia

Zamieściliśmy onegdaj w kronice krakowskiej notatkę, wytykającą niewłaściwą formę zbiórki purinowej, zastosowaną przez Chaluc Mizrachi w Bobowej. Napisaliśmy w notatce, że sprawa ta wymaga w każdym razie wyjaśnienia. Wyjaśnienie istoty nie dało na siebie długo czekać.

Centrala Chaluc Mizrachi dla Zachodniej Małopolski i Śląska nadsyła nam w tej sprawie następujące pismo:

Od wielu lat istnieje na terenie Zachodniej Małopolski i Śląska szereg placówek hachszary, założonych przez „Chaluc Mizrachi“, między innymi prawie-że jedyna placówka hachszary rolnej na naszym terenie, a to w Bobowej. Kibuc ten szkoli chaluców mizrachistycznych we wszystkich dziedzinach ogrodnictwa i gospodarstwa rolnego. Przebywa tam stale około 60 chaluców i chalucot. Kibuc obejmuje wielki obszar gruntu i posiada żywy i martwy inwentarz, na który wydano kilkanaście tysięcy złotych. Produkty mleczarskie i warzywnicze bywają dostarczane w ciągu całego roku do całego szeregu pensjonatów żydowskich w Krynicy, gdzie znajdują chętnych odbiorców wśród dzierżawców i właścicieli pensjonatów żydowskich. Specjalnością wyrobów kibucu w Bobowej jest doskonały ser śmietankowy.

Jest rzeczą wiadomą, iż hachszara rolna jest przedsięwzięciem deficytowym, a zwłaszcza w miesiącach zimowych. Wskutek tego urządzono przy kibucu różne waresztaty, jak: cholewkarskie i bledzińskie. Waresztaty te, oprócz wyszkolenia zawodowego, przynoszą pewien zysk materialny, a temsamem umożliwiają byt kibucowi. Pewna grupa chaluców zajmuje się również pszczelarstwem.

W ostatnich miesiącach uruchomiono też produkcję czekolady, której rozwój zapowiada się bardzo pomyślnie. Celem rozpowszechnienia tych wyrobów rozesłano do poważniejszych obywateli sjonistów podarunki purimowe z prośbą o poparcie kibucu w Bobowej według własnego uznania.

Zaznaczamy, iż swego czasu Keren Kajemet Leizrael u nas — a obecnie to czyni jeszcze we wielu krajach — zastosował tę samą formę zbiórki, a wcale nie było to uważane za „poniżenie godności sjonistycznej“.

Uważamy, iż jest obowiązkiem społeczeństwa żydowskiego poprzeć wysiłki wspomnianej organizacji około utrzymania kibucu rolnego, który przysparza liczne kadry chaluców dla wsi palestyńskiej.

Z poważaniem i pozdrowieniem sjonistycznym

Organizacja Chaluc Mizrachi.

Wyrwy w starym murze cmentarnym

Zmuszona dwa razy dziennie przechodzić ul. Jakóba, a więc wzdłuż starego muru cmentarnego, ciągnącego się przez całą prawie ulicę, zauważyłam, że w murze tym od szeregu tygodni porobiono są wyrwy, — które z każdym niemal dniem się powiększają — i są takiej objętości, że przez nie śmiało przedostać się może człowiek na cmentarz.

I byłam świadkiem, jak pewien chłopak przedostał się na drugą stronę, t. j. na cmentarz, bezczeszcząc grób jednego z tych wielkich ludzi, jakimi się żydostwo tak bardzo szczyci.

Gdy się to dzieje w innych krajach, nam wrogich, jak bardzo takie fakty, o których się z pism dowiadujemy — wzruszają nas i oburzają.

Powiadamy sobie: przecież u nas inaczej!

Mimowoli nasuwa się pytanie, czy nasza sławna Gmina nie wie, że takie wypadki nie mogą mieć miejsca i że nie wolno dopuścić do tak karygodnego niedbalstwa.

Jako długoletnia czytelniczka Szanownego Pisma WPanów, pozwoliłam sobie zwrócić się do Szanownej Redakcji w powyższej sprawie i prosić uprzejmie, by Szanowna Redakcja zechciała w „N. Dzienniku“ poruszyć tę sprawę, by drobnym wydatkiem te anormalne stosunki usunąć.

Z poważaniem

M. G.

O autobus miejski na Białą Prądnik

Grono czytelników piase nam:

W szpitalu miejskim epidemicznym oraz w szpitalu Ubezpieczalni Społecznej w Prądniku Białym przebywają setki ciężko chorych ludzi, wyczekujących odwiedzin swych najbliższych jak i znajomych w godzinach odwiedzania chorych. Niestety, to zrozumiałe pragnienie ludzi chorych nie może się zrealizować, albowiem kursujący w ubiegłym roku autobus miejski, od wyjścia ul. Długiej i Zbożowej do końca ul. Prądnickiej został skasowany. Dziwne to i zaiste niezrozumiałe zarządzenie miejskich władz odczuwają dotkliwie liczne sfery mieszkańców naszego miasta, pragnących odwiedzać tych chorych, dla których jedyną i najdroższą rozrywką jest możność widzenia się z najbliższymi. Gdyby nawet uruchomienie miejskiego autobusu okazało się mniej rentowne na tej linii, władzą od końca ul. Długiej do końca ul. Prądnickiej, to względy humanitarne winny nakłonić odpowiednie czynniki miejskie do uruchomienia autobusów przynajmniej we wczesnych godzinach popołudniowych, t. j. od godz. 2 do 6 popołudniu, a zatem w czasie, przeznaczonym na odwiedzanie chorych. Zarządzenie takie spotkałoby się z gorącym uznaniem wszystkich chorych i ich rodzin i mieszkańców Prądnika Białego. Zwracamy się do Zarządu miejskiego z usilnym apelem o bezzwłoczne uruchomienie, przynajmniej jednego autobusu dla użytku zainteresowanych mieszkańców miasta.

Adres hebrajski na listach do Palestyny

P. H. Lerner, zamieszkały w Krakowie przy ul. Dajwór 6, pisze nam, że mając przedsięwzięcie w Tychach na Górnym Śląsku, wysłał stamtąd do Palestyny list, który zaadresował literami hebrajskimi, z boku jednak napisał wyraźnie łacińskimi literami: „Palestyna“.

List odesłany został mu z powrotem z uwagą: „Adres przesyłek pocztowych winien być napisany wyłącznie literami łacińskimi“.

P. Lerner zapytuje nas, czy istnieje istotnie taki przepis, który usprawiedliwiłby postępowanie urzędu pocztowego w Tychach.

Otóż przepis taki nie istnieje. List, wysłany do Palestyny, gdzie jednym z trzech urzędowych języków jest język hebrajski, może być adresowany po hebrajsku, byleby tylko łacińskimi literami dodano słowo „Palestyna“. Tylko przy listach poleconych musi być uwidoczniłony adres literami łacińskimi, ponieważ urzędnik musi nazwisko adresata przepisać w recepte.

Urząd pocztowy w Tychach nie miał więc prawa listu p. Lenera odesłać nadawcy, narażając go na stratę 60 groszy porta i opóźnienie przesyłki.

Zamiast tłuszczu — śledzie

Od żydowskiej rodziny rolniczej w Barczkowie pow. Bochnia otrzymujemy pismo z zażaleniem na przydział żywności, przeznaczoną dla powodziń. Mieszkają we wsi tej dwie spokrewnione rodziny Sauerteigów — jako jedyni Żydzi we wsi. Wszyscy członkowie rodziny brali czynny udział w akcji ratunkowej podczas wielkiej powodzi, z narażeniem życia, ratując ludzi i dobytek. Sami ucierpieli też ogromnie wskutek powodzi. Do 4 stycznia przydział należnych im deputatów żywnościowych był normalny i sprawiedliwy. Od 4 stycznia obłe rodziny Sauerteigów nie otrzymują tłuszczu (tłuszcz niekoszerny można sprzedać i zamienić na koszerny). Naskutek odwołania się do Warszawskiego komitetu rozdzielały jednak tłuszczu tego dalej nie przydziała, rozdzielając go jedynie między „swoich“. Wreszcie 15 marca otrzymała rodzina Sauerteigów zawiadomienie, że z polecenia głównego komisarza powodziowego w Krakowie otrzymać będzie odtąd zamiast tłuszczu — śledzie. Mała rzecz, a jednak krzywda.

„Dynastia“ skawińska

P. Leon Urbach, były kupiec, obecnie bez zajęcia i bez środków do życia, zamieszkały w Krakowie przy ul. Konarskiego 32, pisze nam, że udał się w tych dniach do urzędu metrykalnego w Podgórzu, prowadzonego przez skawińskiego ca-

Notatki literackie

ZGON ZNANEGO AUTORA AUSTRACKIEGO. W Piszczanach zmarł onegdaj w 61 roku życia znany autor austriacki Józef Delmont. Nazwano go niemieckim Jackem Londonem, albowiem twórczość jego charakteryzuje miłość dla zwierząt, a całe jego życie jest pełne przygód. W 9-tym roku życia przyłączył się do trupy cyrkowej, z którą przewędrował pół świata. Byłby może został do końca życia cyrkowcem, gdyby nie spadł z trapezu i nie złamał sobie nogi. Pleszo wędrował z Bukaresztu do Belgii, gdzie próbował szczęścia jako artysta kabaretowy, a następnie wrócił do cyrku, ale w charakterze dozorca dzikich zwierząt. W 18-tym roku życia stał na czele ekspedycji, która udaje się do Indji by oswajać słonie i dostarczać dzikiej zwierzynie dla zwierzynców i cyrków. 20 lat swego życia poświęcił temu zawodowi. Przez pewien czas był też pogromcą zwierząt, a w Nowym Jorku nawet filmowym reżyserem zwierząt. Twórczość literacką zaczął w 41 roku życia, ogłaszając cały szereg fantastycznych powieści, z których najgłośniejszą jest powieść „Die Stadt unter dem Meer“. Delmont jest Żydem z pochodzenia, a jedna z jego powieści „In Ketten“ poświęcona jest problemom żydostwa. Ze zmarłym schodzi do grobu jeden z ostatnich romantyków wśród pisarzy europejskich.

NOWE DZIEŁO TOMASZA MANNA. Tomasz Mann zapowiada nowy tom studiów literackich pt. „Leiden und Grösse der Meister“. W tym roku wyjdzie też ma ostatni tom trylogii biblijnej „Joseph und seine Brüder“.

ERNEST TOLLER GOŚCIEM PENKLABU PARYSKIEGO. Ernest Toller zaproszony został przez PENklub paryski do wygłoszenia w Paryżu odczytu nt. „Ryzyko intelektu w Europie współczesnej“.

NOWA ROLA FILMOWA FRITZA KORTNERA. W Londynie odbyła się premiera filmu pt. „Abdul Hamid“ z Fritzem Kortnerem w roli tytułowej. Scenariusz napisał Robert Neumann reżyserem był Karol Grune.

Oślepli przy spawaniu w hucie

W niedzielę wydarzył się na terenie huty „Falwa“ w Świętochłowicach niezwykle wypadek. Krytycznego dnia przy remoncie tzw. misy zasympowej przy wadkich piecach zatrudnionych było 9 spawaczy. Robotnicy ci spawali zepsute miejscami misy, przy czem praca trwała około 4 godziny.

Około godziny 13-ej robotnicy zaczęli narzekać na silne zmęczenie oraz ból oczu. Przerwano wobec tego pracę, przy czem okazało się że dwóch robotników, a mianowicie: Paweł Gorzawski i Brenne z Świętochłowic utracili zupełnie wzrok. Pozostali spawacze doznali jedynie porażenia wzroku. Gorzawskiego i Brennera odstawiono na ratkę pogotowia do kliniki ocznej w Katowicach, gdzie pozostali na kuracji. Lekarze stwierdzili, że nie grozi im utrata wzroku. Lżej rannym udzielono pomocy lekarskiej na miejscu.

Jakkolwiek znane są powszechnie wypadki, iż w czasie spawania robotnicy zazwyczaj doznają porażenia wzroku, to jednak wypadku zupełnej utraty wzroku dotychczas nie notowano. Dochodzenia wykazują, co było istotną przyczyną tego wypadku.

bina, Symche Fränkla, celem uzyskania jakiegoś dokumentu. P. Urbach przedłożył świadectwo ubóstwa, które uprawnia go do bezpłatnego otrzymania żadanego dokumentu. W urzędzie metrykalnym w Krakowie nie pobiera się w takich wypadkach żadnych opłat od petentów. Natomiast p. Symche Fränkel zażądał od Urbacha za wystawienie dokumentu najpierw 7 zł., potem 4 zł., a wreszcie po długich prośbach zgodził się laskawie przyjąć 2 i pół złotego. P. Urbach pisze nam, że pieniądze te wydał z prawdziwym uszczerbkiem dla siebie i dla swej rodziny i że pieniądze te zabrakną mu prosto na chleb. P. Urbach jest pełen słusznego oburzenia spowodowanego nieuczynnością rabina Fränkla.

Mieliśmy już nieraz sposobność zajmować się różnymi sprawkami osławionej „dynastji“ skawińskiej. Coraz częściej otrzymujemy załączniki, które w jaskrawym świetle działalności tej szlachetnej „dynastji“.

ODPOWIEDZI REDAKCJI:

ANG. PRZEMYSŁ: W Olkuszu jest komorażnik, mieszka przy ul. 3-go Maja w domu p. Zielonki.

PANI E. G. W SĘDZISZOWIE: Broszurka Mochnackiego o rewolucji w Polsce jest nam przypadkiem znana. Prelegent Akademji zna ją niewątpliwie. Za tak miłe słowa, zawarte w dopisku, najserdeczniej dziękujemy.

Włochy zmieniają front

Kraków, 22 marca.

Naprzątniętą sprawą zbrojeń i ogłoszeniem obowiązku powszechnej służby wojskowej w Niemczech: opinia publiczna, pominięta ona! ze kompletnym milczeniem wydarzeń politycznych niepośledniej wagi, które przyczynić się może do efektywnego urzeczywistnienia przesłanek i założeń paktu za wartego pomiędzy Davalem a Mussolinim w Rzymie. Jak wiadomo, na wielkie przeszkody natrafiała realizacja paktu naddunajskiego szczególnie ze strony Jugosławji, której stosunki z Włochami były od lat oględnie mówiąc naprężone. I oto prawdopodobnie pod wpływem powszechnej zmiany nastawienia, tak dobitnie wyrażonej przez angielską Białą Księgę oraz przez gorące debaty nad wprowadzeniem dwuletniej służby wojskowej, które od szeregu tygodni odbywają się we Francji, nastąpiły głęboko sięgające zmiany również na odcinku włosko - jugosłowiańskim.

Sposobnością do wyrażenia tej nowej, obecnie zapoczątkowanej polityki przyjaźni między powaśnionymi dotychczas narodami był fakt zamianowania nowego ministra pełnomocnego rządu włoskiego w Belgradzie. Jugosłowiański protokół dyplomatyczny nie przewiduje w tym wypadku żadnych przemówień. Na wyraźne jednak życzenie Mussoliniego zrobiono wyłom w tej zasadzie i zezwolono nowemu ministrowi włoskiemu hr. Viola di Campalto, na wygłoszenie przemówienia, które natychmiast zostało transmitowane przez stacje radiowe:

„Zostałem upoważniony przez szefa rządu włoskiego Mussoliniego do oświadczenia, że będę działał w kierunku praktycznego zbliżenia między naszymi narodami. Włochy nie mają zamiaru stawiać jakichkolwiek przeszkód na drodze rozwoju Jugosławji, ani nie poddają w wątpliwość integralności jej terytorjum. Celem moim będzie doprowadzenie do rzeczywistej współpracy i porozumienia na wszystkich odcinkach i co do wszystkich zagadnień zarówno politycznych jak i ekonomicznych.”

Ton istotnie dotychczas niesłyszany, zdaje się być zapowiedzią zupełnie nowej orientacji włoskiej. Rzym zaniepokojony rozwojem stosunków w Austrii i zajęty ciągłymi ruchawkami w Abissynji, zaczyna zdaje się, rozumieć, że podejrzliwość i nieufność Jugosławji rozwiane być mogą jedynie przez politykę szczerzej współpracy. Jest to o tyle prawdopodobniejsze, że w tym duchu właśnie tłumaczy oświadczenie ministra włoskiego w Belgradzie półoficjalny organ włoski „Giornale d'Italia”:

„Zbliżenie na jakie się dziś zanosi między Włochami a Jugosławją zdąży do wytworzenia podstawy dla nawiązania stosunków normalnych, co więcej, serdecznych, między obydwojema narodami, w celu usunięcia jednej z głównych przeszkód, które dotychczas stały na drodze do pacyfikacji tej części Europy”.

Wobec tego możliwym stanie się już w najbliższym czasie odbycie konferencji między Włochami a Małą Ententą w celu uzgodnienia wspólnych interesów Europy środkowej i w celu utworzenia wspólnego wału ochronnego przeciwko niebezpieczeństwu grożącemu ze strony Niemiec.

Byłoby naturalnie przedwczesnym wyciągać już teraz z wyżej wspomnianego przemówienia zbyt daleko idące konsekwencje. Jednakowoż niezwykle serdeczny ton prasy włoskiej pozwala na wyrażenie przypuszczenia, że jeśli istotnie czyny odpowiadać będą słowom, po 20-tu latach ostrych konfliktów dyplomatycznych między Włochami a Jugosławją, nastąpi może wreszcie era pokoju nad brzegami Adrjatyku.

H. P.

Zmierzch ruchu „złotej” młodzieży na Łotwie

(Korespondencja własna)

Ryga, w marcu.

W tych dniach zakończył się wyrokiem sądu wojennego ostatni akt tragikomedji, w której głównym aktorem był odłam młodzieży łotewskiej zgrupowany pod nazwą „Perkonkrust”.

Ugrupowanie, którego nazwa (Krzyż piorunów) jest równie naiwna, jak jego kierunek i charakter, powstało w 1932 r. Założycielami byli przedstawiciele łotewskiej „złotej” młodzieży, którzy obrali sobie za cel obalenie siłą istniejącego ustroju państwowego. Oryginalne i śmieszne, trzeba to przyznać, były manifestacje, do których uciekała się „złota” młodzież, np. zapuszczanie bród. Na widok „brodatej” manifestacji, przeciągającej przez ulice Rygi, przechodnie uśmiechali się złośliwie:

— I to ma być środek dla osiągnięcia celów politycznych? — zadawano sobie pytanie.

Organizacja i reżim wewnętrzny w „Perkonkrucie” były oparte na wzorach wojskowych. Rozporządzenia „wodza” organizacji, niejakiego Zelmina, redagowane były i ogłoszane w stylu rozkazów wojskowych. Członkowie organizacji podzieleni byli na oddziały szturmowe i linjowe. Witano się podniesieniem ręki na wzór faszystowski.

Jak się później okazało, w działalności „Perkonkrusta” nie wszystko było podyktowane motywami politycznymi. Organizacja wydawała np. tygodnik, do którego zbierano ogłoszenia, nie krępując się żadnymi względami, uciekając się nawet często do gróźb i szantażu.

W jednej ze swych deklaracji, w październiku 1933 r. „wódz” Zelmin oświadczył, że Perkonkrust musi być gotów „do wszystkiego” że musi zebrać wszystkie siły dla nadchodzącego momentu „wielkiej rozprawy”. Tymczasem nadeszły wydarzenia z 15 maja 1934 r., u steru władzy znalazł się rząd narodowy, który silną ręką zaczął oczyszczać Łotwę od różnorodności i kombinacji politycznych. Represje dotknęły także „Perkonkrust”, który władze rozwiązały. Przywódcy, którym zasmakowała, jak widać, działalność polityczną uciekli się do akcji nielegalnej, schowali się w podziemia. Wkrótce policja wpadła na trop tajnej organizacji „Perkonkrusta” i na jednym z zebrań aresztowany został cały sztab w liczbie 14 osób.

Śledztwo dało władzom wystarczający materiał, obciążający spiskowców, wobec czego sprawa ich znalazła się przed sądem wo-

jennym. Ponieważ oskarżenia są przeważnie synami wpływowych osobistości przeto sprawę usiłowano załagodzić. Podobno rząd przy-

Pielęgnowanie urody w świetle wiedzy lekarsko-kosmetycznej.

Ciąg dalszy.

Jak zwalczać tłustą cerę?

Nie będzie przesadą przepowiednia, iż w przyszłości, gdy uświadomienie o konieczności indywidualnego pielęgnowania urody wniknie w przekonanie ogółu, brzydka cera będzie rzadkością. Związkiem, jeśli indywidualne pielęgnowanie rozpocznie się w wieku dojrzewania, kiedy cerze grozi największe niebezpieczeństwo.

W okresie tym rozwija się często tłusta właściwość skóry twarzy, t. zn. gruczołki łojowe wydzielają nadmiernie tłuszcz, wskutek czego zatykają się rozszerzone pory tłuszczem, w postaci wągrów. — Z wągrów tworzą się krosty, bliznki i inne oszpeccenia. Myjąc taką twarz zimną wodą, jakimkolwiek mydłem, posługując się kremami, choćby tak wykwintnymi, jak wytwórni „Miraculum” z przepisu Dra Lustra, zniszczymy ją doszczętnie. Zasadą zwalczania objawów tłustej cery powinno być: **odtłuszczenie**, oc osiąga się z łatwością, wytepiając tłuszcz przy pomocy częstych spłókiwań twarzy gorącą nie małą wodą i posługując się zamiast myde lub otrąb — proszkiem marmurowym „Miraculum”. Z pudrów wskazany jest puder odtłuszczający, t. zw. higieniczny Dr Lustra. Przed każdym spłókiwaniem gorącą wodą wytrzeć twarz wacikiem, zwilżonym w roztworze 3 proc. wody borowej (z kwasu borsowego) ze spirytusem, po równych ilościach, naprzykład wody borowej 100 gr spir. 100.

obiecanej wypuścić podsądnych, o ile zobowiążą się oni pisemnie do abstynencji politycznej. Ale „złoci” młodzieńcy postanowili odegrać swoje role do końca, wierząc w to, że koniec końców sąd wyda wyrok uwalniający ich od winy i kary. Odmówili kategorycznie swego zrzeczenia się swej akcji politycznej.

Sąd odbył się i wyrok, który zapadł w tych dniach, był swego rodzaju niespodzianką, przykrą bardzo dla podsądnych i ich opiekunów: skazano ich na kary więzienia od jednego roku do trzech lat. Jednocześnie wyrok sądu ryskiego jest manifestacją polityczną rządu, który usiłuje wykazać wobec całego kraju iż choć sam opiera się na obozie narodowym, nie zamierza tolerować żadnych ruchów antyspołecznych, chociażby posługiwały się one flagą i hasłami narodowymi.

L. Der.

TO I OWO

Skrzynię ze złotem znalazły dzieci wśród zabawy

Dwaj mali chłopcy, bawiąc się na piasku, na wyspie Santa Margarita (południowa Kanada), odkopali skrzynkę pełną złotych monet, pochodzących z 17 i 18 wieku. Wartość znalezionych monet oceniana na 2 miliony dolarów.

Ucieszeni rodzice dzieci chcieli zabrać znaleziony skarb do domu i tam dokonać podziału złota. Sprzeciwili się temu kategorycznie właściciele gruntu, na którym znaleziono skarb. Ponieważ polubowne załatwienie sprawy nie doszło do skutku, sprawa oparła się o sąd, który rozstrzygnie, do kogo należy znalezione złoto.

„Nie poślubiaj wroga psów”

Znalezienie męża i to dobrego to poważny i trudny problem dla każdej młodej panny. Jakże można jednak poznać, czy odgadnąć przed ślubem, czy „wybrany” okaże się w przyszłości dobrym małżonkiem?

Filozof amerykański, Tomasz Graham udziela w związku z tem zagadnieniem amerykańskim dziewczętom następującej rady: „Nie zaślubiaj nigdy mężczyzny, który nie lubi psów! Człowiek, nie lubiący psów, nie jest zdolny do kochania żadnej ludzkiej istoty”.

Tomasz Graham jest od wielu lat sędzią w trybunale rozwodowym w San Francisco, i twierdzi, że powyższą radę dyktuje mu doświadczenie z jego długiej praktyki sądowej.

Komunikacja lotnicza przez Pacyfik

Amerykańskie towarzystwo żeglugi powietrznej „Pan American Airways” przystępuje do wypełnienia ostatniego brakującego jeszcze ogniwa stałej komunikacji lotniczej dokoła świata, mianowicie, połączenia obu brzegów Pacyfiku linją lotniczą z pośrednimi stacjami w Honolulu na bezludnych dotychczas wyspach Midway i Wake, na wyspie Guam, gdzie istnieje stacja amerykańskiego kabla podmorskiego oraz posterunek wojskowy, wreszcie w stolicy wysp Filipińskich, Manili, skąd ma być zorganizowane połączenie chińską linją lotniczą, należąca do tego samego towarzystwa.

Niebawem opuści port San Francisco parowiec „North Haven” z 44 technikami, 174 robotnikami ludowlanymi, oraz z 6,000 ton materiałów budowlanych, opału, maszyn, zapasów żywności itd. dla powyższych stacji pośrednich.

A zanim stacje te będą wykończone, odbywać się mają próby utrzymania stałej komunikacji lotniczej pomiędzy San Francisco a Honolulu (przeszło 3,000 klm.), gdzie istnieje już wielkie lotnisko wojskowe.

Mata Hari Doktora Rintelena

Proces o zdradę główną Dra Antoniego Rintelena, który toczył się przed wiedeńskim sądem wojakowym, wywołał emocję, która w znacznej mierze przekroczyła zainteresowanie, okazane przez opinię publiczną nawet dla dramatycznego przesłuchania terrorystów hitlerowskich po niedoszłym zamachu stanu z lipca ub. roku. W oczach Austriaków uchodził bowiem Dr. Rintelen za prawdziwego organizatora spisku przeciwko Dollfussowi. Będąc niezrównanym mistrzem w intrygach politycznych, Rintelen, b. profesor prawa na uniwersytecie, utorował sobie szybko drogę w podminowanym życiu politycznym republiki austriackiej i uzyskał tak olbrzymią popularność w swej prowincji styryjskiej, że mówiono o nim jako o przyszłym austriackim mężu opatrznościowym.

DOLFUSS I RINTELEN.

Dlatego też dojście Dollfussa do władzy było solesnym ciosem dla jego egoizmu. Stosunki między Dollfuszem a Rintelenem były bowiem więcej niż chłodne. Mały kanclerz nie miał żadnego zaufania do jego pawniczych kruczków, a będąc człowiekiem szczerym i otwartym, czuł instynktowną odrazę do machiawelistycznej, intryganckiej zręczności swego charge d'affaires. Dollfuss w dodatku nie potrafił zataić swych uczuć, co niemało krwi napsuło Rintelenowi. Wiedział on doskonale o tem, że jego pozycja we Wiedniu nie jest zbyt mocną i dlatego wylewał gorzkie żale przed swymi rzymskimi przyjaciółmi, skarżąc się na niewdzięczność ze strony oficjalnych czynników austriackich. Opowiadał mianowicie, że jego przełożeni śledzą i szpiegują każdy jego krok. Na nieszczęście dla rządu austriackiego nie pokrywało się to bynajmniej z prawdą. Jednakowoż, ta wzajemna nieufność zrobiła swoje i dostarczyła Rintelenowi pretekstu do otoczenia swego życia — poza funkcjami ambasadora — mgłą tajemniczości.

JASNOWŁOSA MARLENA.

Zaledwie w dwa miesiące po przybyciu Dra Rintelena do Rzymu, jakaś uroczą, młoda dziewczyna zapukała do jego drzwi. Była to piękna, jasnowłosa Niemka, Marlena Riggemeyer, licząca zaledwie lat 18. Nawiązała się znajomość, a ambasador austriacki przedstawiał ją wszędzie jako swoją krewnicę, którą zatrzymał u siebie w charakterze „guwernantki“. Rintelen był kawalerem, więc ten mały stosunek nikogo w Wiecznym Mieście zbytnio nie dziwił, a co najwięcej przyczynił się do pewnych ploteczek, o charakterze raczej romantycznym, niż politycznym. Tymczasem p. Marlena pojmowała swoją rolę krewniaczki bardzo poważnie. Dla upozorowania swej dwuznacznej sytuacji prosiła swego „wujka“ o to, by ją wprowadził do rzymskich kół dyplomatycznych, gdzie przedstawiała się jako zagorzała przeciwniczka Trzeciej Rzeszy, dodając, że ojciec jej, który rzekomo miał być wyższym urzędnikiem niemieckim, stał się ofiarą swoich demokratycznych zapatrywań, za co wydalony został z granic hitlerowskiego państwa. Ona zaś, jako wierna córka, skazała się sama na eksportację.

W międzyczasie jasnowłosa Marlena podbiła wszystkie serca. Najsztynniejsi dyplomaci składali do jej pięknych nóżek swoją karierę i swoją fortunę, wszystkie jej kaprysy były spełniane jeszcze zanim zostały wypowiedziane. Żywa, o bujnym temperamentem, wesoła, pełna czarującego uroku, Marlena była tak ponętna, że żadne serce, choćby najbardziej zatwardziałe, nie mogło przez długi czas jej się opierać. Stało się wkrótce tajemnicą polityczną, że panna Riggemeyer zawróciła w głowie przedstawicielowi wielkiego mocarstwa zamorskiego i że reprezentant sąsiadującego z Austrią kraju również zakochał się w niej na zabój.

NOWA MATA HARI.

A Dr. Rintelen stał za plecyma tej nowej Mata Hari, dzięki której zdołał zorganizować prawdziwe „Intelligence Service“ i wy dobyć wszelkie tajniki dyplomatycznych kancelaryj w okresie, w którym wszystkie nici politycznych intryg europejskich zbiegały się w Rzymie.

Nieszczęściem Dra Rintelena była jednak jego wybujała ambicja. Pewny swego zwycięstwa i prze-

granej Dollfussa, nie starał się nawet o to, by zdławić uczucie radości i typowej „Schadenfreude“, nad którym tak długo potrafił zapanować. Było to w czasie spotkania Hitlera z Mussolinim w Wenecji. Ze źródeł włoskich donosiły pisma niemieckie, jakoby II Duce porozumiał się z Führerem co do problemu austriackiego w tym sensie, że Rintelen zostanie następcą Dollfussa na stanowisku kanclerkiem. Był to zwykły „balon próbny“, a rząd austriacki żądał wyjaśnień od Rintelena. Podczas konfrontacji doszło w ambasadzie austriackiej do sceny niezwykle burzliwej, a pod wpływem ciężkich wyrzutów, jakie usłyszał, Dr. Rintelen dostał ataku nerwowego.

Zaś rząd austriacki, zaalarmowany tym wypadkiem, nie spuszczał więcej Rintelena z oka. Postanowiono usidłać pajaka w jego własnej sieci, a gabinet wiedeński poczynił odpowiednie kroki, by móc skutecznie przeciwdziałać krećcie robocie austriackich hitlerowców.

RINTELEN ZRZUCA MASKĘ.

Cztery dni przed brunatnym powstaniem, Rintelen zrzucił maskę z twarzy. Oświadczył otwarcie, że jedynym sposobem uniknięcia walki domowej jest powierzenie mu władzy. Poczem opuścił Rzym, nie powiadomiwszy przedtem nikogo. Następstwa tego czynu są powszechnie znane. Rozczarowana miłość własna i zawiedziona ambicja kazała Rintelenowi pozabawić się życia.... Cudem tylko wydarły został z rąk śmierci.

Jeśli działalność Rintelena pozostawiła po sobie w Rzymie jedynie uczucie niesmaku, to jednak liczni dyplomaci długo nie mogli zapomnieć czarującej postaci jego tajemniczej „guwernantki“. — W przeddzień wyjazdu Rintelena opuściła Rzym piękna Marlena Riggemeyer, która zapomniała pożegnać się ze swymi kochankami i powiernikami.

Potem dopiero dowiedziano się, że ta młoda uczennica, Mata Hari, która, jak jej mistrzyni, była szpiegiem, odleciała przez Mediolan do Monachium, gdzie, jak wiadomo, istniała centrala nazistycznej propagandy antyaustriackiej.



MIEDZY PRZYJACIOŁKAMI.

— Zaręczyłam się wczoraj. —
— Co ty powiadzasz, naprawdę? —
— Ależ tak i widzieliśmy się przedtem tylko jeden raz. —
— A tak, to Ci już wierzę. —

ZŁOŚLIWY.

Autor: — Dobry przyjaciel z Ciebie. Nie przyszedłeś nawet na moją wczorajszą premierę?
Przyjaciel: Musisz mi wybaczyć... ale popołudniu byłem już na jednym pogrzebie.

OSTROŻNOŚĆ NIE ZAWADZI.

Pośrednik małżeński do służącego: Teraz przed stawie baronowi tę bogatą damę. Wykręć trzy żarówki z lampy, wystarczy jedna

PODEJRZANA UPRZEJMOŚĆ.

— Powiedział pan, mam zięcia, — grzeczniejsze go nie można sobie wymarzyć. Kiedyś miałam wyjechać i spóźniłam ostatni pociąg. Co pani myśli zrobił mój zięć? Zamówił dla mnie specjalny pociąg.

ZE SKARBNICZY DOŚWIADCZENIA.

— Jaki człowiek ustępuje, gdy nie ma racji?
— Mądry.
— A jaki ustępuje, gdy ma rację?
— Żonaty.

NIE WYBIERAJCIE ŻYDA.

W Monachium umarł rabin. Na murach miasta rozlepiono tedy plakaty, wzywające członków gminy do wyboru nowego rabina. W dniu wyborów narodowi socjaliści postanowili wszcząć właściwą sobie akcję i nalepili na wszystkich plakatach słowa:

— Nie wybierajcie żyda!.



PIĄTEK, 22. MARCA.

Kraków (293,5) 6,30 Z Warszawy: audycja poranna, 7,45 Program na dzień bieżący, oraz wskazówki praktyczne, 8 Z Warszawy: audycja dla szkół, 11,57 Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej, 12,03 Z Warszawy: a) wiadomości meteorologiczne, b) koncert zespołu salonowego Wiesława Wilkosza, c) chwilka dla kobiet, d) dziennik południowy 13 Muzyka popularna z płyt, 13,50 Z Warszawy: a) wiadomości o eksporcie polskim i b) przegląd giełdowy, 15,45 „W praterze znów kwitną drzewa“ — Koncert w wyk. ork. kameralnej pod dyr. dr. Adama Hermana z udziałem p. Celiney Nadi (sopr.), 16,30 Z Warszawy: „Listy od dzieci“ (starszych) omówi p. Wanda Tatarkiewicz Małkowska, 16,45 Recital śpiewaczy p. Heleny Zboińskiej-Ruszkowskiej (sopr) przy fortepianie Wacława Geigera, 17 Z Warszawy: odczyt z cyklu „Dyskutujmy“ 17,15 Z Warszawy: kwartet Stankowskiego e-moll op. 40 w wyk. Warsz. kwartetu: Józef Kamiński I skrz., Zygmunt Lederman II skrz., Jan Gornowski altówka i Marjan Neutech wiol., 17,40 Ze Lwowa: audycja dla chorych, 18,10 Z Warszawy: Teatr Wyobraźni nadaje fragment słuchowiskowy z „Juljusza Cezara“ Shakespeare'a w przekładzie Cyprjana Norwida i opr. Romana Zrębowicza, 18,30 Koncert reklamowy, 18,45 Muzyka salonowa z płyt, 19,07 Program na dzień następny, 19,15 Pogadanka: „Świętlica śpiewa“, 19,25 Lokalne wiadomości sportowe, 19,30 Z Warszawy: wiadomości sportowe, 19,35 Ze Lwowa: koncert ork. Lwowskiego Koła Mandolinistów „Hejnał“ pod dyr. Adama Eplera, 19,50 Z Warszawy: feljeton aktualny, 20 Dokąd jechać w święto? 20,05 Z Warszawy: pogadankę muzyczną wygłosi p. Karol Stromenger. 20,15—22,30 Transm. koncertu symfonicznego z Filharmonii Warszawskiej. Wykonawcy: orkiestra filharmoniczna pod dyr. G. Fitelberga i Cecylja Hansen (skrz.), w przebiegu: dziennik wieczorny i „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce“, 22,30 Z Warszawy: recytacje poezji, 22,45 Z Warszawy: odczyt: „Nauki wielkopolskie“, wygł. ks. A. Jakubiszak, 23—23,05 Z Warszawy: wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.

Warszawa (1399,3) 6,30—19,15 p. Kraków, 19,15 „Skrzynka rolnicza“ — Inż. Tarkowski, 19,25—23,05 p. Kraków, 23,05 Muzyka salonowa z płyt
Katowice (395,8) 6,30—13,50 p. Kraków, 13,50 Giełda zbożowa, 13,55 Chwilka społeczna, 14 Płyty 15,45—16,30 p. Kraków, 16,30 „Zaczarowana fajarka“ opowiad dla dzieci A. Fierli, 16,45—19,15 p. Kraków, 19,15 „Renesans spiski“ — J. Langman, 19,25—23,05 p. Kraków, 23,05 Skrzynka francuska.

Lwów (377,4) 6,30—19,15 p. Kraków, 19,15 „Dzień reportera“, felj. wygł. red. Zduńczyk, 19,25—23,05 p. Kraków.

Łódź (224) 6,30—14 p. Kraków, 14 Płyty, 15,45—19,15 p. Kraków, 19,5 Płyty, 9,25—23,05 p. Kraków.

Wiedeń (506,8) 19,30 Przeboje jutra, 20,15 „Clavigo“ — dramat Goethego, 22,25 Koncert orkiestrowy, sol. Jadwiga v. Dębicka, (sopr.), 24 Koncert nocny.

Praga (470,2) 19,10 Solo na saksofonie, 19,30 Recital śpiewaczy, 20,30 Koncert symfoniczny, dyr. Weingartner.

Paryż (1648) 20,40 Audycja literacka, 21 Wieczór piosenek, 23,30 Muzyka taneczna

Budapeszt (550,5) 19,30 Opera, 22,35 Muzyka cygańska

ZGON WYBITNEGO SZACHISTY

Kopenhaga, 20 3 (ZAT) W 48 roku życia zmarł tu wybitny szachista Aron Niemcowicz, Żyd, rodem z Rygi. Niemcowicz był jednym z najwybitniejszych szachistów świata. W r. 1926 zajął pierwsze miejsce na międzynarodowym turnieju w Dreźnie. Był autorem podręcznika gry szachowej W ostatnich latach Niemcowicz mieszkał w Danii.

PRZYJACIELSKIE PYTANIE.

Pani Szmlnkowska opowiada w gronie przyjaciółek:

— Wczoraj na przyjęciu u państwa Kokosińskich wszyscy podziwiali moje zęby!

— Czy podawali je sobie z rąk do rąk? — zapytuje jedna z przyjaciółek.

GASTRONOMJA CZARNYCH.

Nad brzegiem Zambezi spotyka się dwóch murzynów.

— O Bwana Kubwa! Dlaczegoś zjadł mojego ojca?

— Nie wiedziałem, że to twój ojciec. Ale, a propos, był doskonały! Może masz jeszcze jednego?



PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Uzupełnienie listy rzemiosł

Ministerstwo Przemysłu i Handlu przesłało w tych dniach do opinii Izby Przemysłowo Handlowych oraz Rzemieślniczych projekt rozporządzenia o uzupełnieniu listy rzemiosł, wymienionej w art. 142 prawa przemysłowego. W grę wchodzi tutaj rzemiosła: parkieciarstwo, krawiectwo, kuśnierstwo gorseciarstwo i ślusarstwo.

Układanie parkietów (podłóg) nie było dotychczas rzemiosłem lecz przemysłem wolnym, z uwagą jednak na konieczność posiadania umiejętności zawodowej, byłoby, zdaniem Ministerstwa, pożądanym parkieciarstwem — analogicznie do drukarstwa — nadać charakter samoistnego rzemiosła. Krawiectwo było dotychczas rzemiosłem jednolitem, praktyka życiowa natomiast stwierdziła istnienie dwóch odrębnych, samoistnych rodzajów rzemiosła krawieckiego: krawiectwa męskiego i krawiectwa damskiego; rozporządzenie sankcjonowałoby tylko istniejący stan rzeczy. Chodzi następnie o wydzielenie z kuśnierstwa specjalnej jego gałęzi w postaci wyrobu kożuchów, która to czynność jest nietylko specjalizacją w zakresie rzemiosła kuśnierskiego, ale rzemiosłem odrębnym i samoistnym. Za zaliczeniem gorseciarstwa do rzemiosła wypowiedziała się znaczna większość izb rzemieślniczych, kierując się odrębnością techniczną tego zawodu i jego poziomem fachowym. Wreszcie ze ślusarstwa projektuje się wydzielić ślusarstwo samochodowe i usamodzielnic zgodnie z potrzebami życiowymi, które wytworzyły dzisiaj b. pokazną grupę monterów i mechaników samochodowych.

Czy w handlu ma też obowiązywać obowiązek posiadania kwalifikacji?

W kołach gospodarczych rozwinęła się teoretyczna naradzie, dyskusja, dotycząca wprowadzenia przepisów o kwalifikacjach kupieckich. Chodziłoby o pewną analogię z rzemiosłem.

Prowadzenie warsztatu rzemieślniczego połączone jest z kwalifikacjami jego właściciela. Obecnie pewne koła kupieckie wysuwają projekt aby w stosunku do kupców również żądano dowodów że nabyli rutynę i że odbyli odpowiednią praktykę. Jednocześnie od każdego kupca żądano by dowodów ukończenia szkoły zawodowej.

Projektodawcy zdają sobie sprawę, że postulat ich spółki są z poważną opozycją przeważającą części kupiectwa, toteż twierdzą, iż rygorystyczne przepisy odnosiłyby się wyłącznie do firm nowopowstałych.

Sprawa kwalifikacji dla kupców ma być rozpatrzona wkrótce przez Izby Przemysłowo Handlowe.

Fabryka „Skoda“ w rękach państwa

Fabryka silników lotniczych Polskich Zakładów „Skody“, S. A. została przejęta przez państwo za cenę kilku milionów złotych. Dział elektrotechniczny fabryki oraz kablownia pozostają nadal w rękach prywatnych i stanowią własność „Skody“.

Nowy proces o klauzulę złota

W najbliższym czasie odbędzie się nowy proces w sprawie złotej klauzuli. Jeden z koncernów autobusowych zwrócił się z żądaniem zapłaty przez rząd bonów skonwertowanej pożyczki narodowej w dolarach złotych. Koncern opiera się na motywach pierwszego orzeczenia w sprawie klauzuli złotej, stojąc na stanowisku, że w każdym bądź razie procenty od tych obligacji muszą być zapłacone w złocie.

Rosja eksportuje... samochody

W tych dniach dostarczono do portu w Odesie 470 samochodów ciężarowych i 40 autobusów produkcji rosyjskiej, przeznaczonych dla Turcji. Eksport samochodów na rynki Bliskiego Wschodu stanowił stałą pozycję w planach eksportowych. Sowiecka prasa gospodarcza podkreśla, że w eksporcie do państw azjatyckich, Rosja odgrywa coraz wydatniejszą rolę, a eksport ten w jej bilansie handlowym stanowi coraz większą pozycję, przyczem składa się on ostatnio w przeważającej mierze z gotowych wyrobów przemysłowych.

Obowiązek przedstawiania bilansów i inwentarza sądowi rejestrowemu

Rozporządzenie ministra sprawiedliwości o rejestrze handlowym z dnia 1. VII 1934 wprowadziło dla kupców rejestrowych obowiązek przedstawiania sądowi rejestrowemu bilansu i inwentarza. W szczególności kupiec rejestrowy jest obowiązany w ciągu 3-ech miesięcy po upływie roku obrotowego przedstawić sądowi rejestrowemu inwentarz i bilans sporządzony na koniec roku obrotowego a więc normalnie najpóźniej do dnia 31 marca każdego roku, o ile rokiem obrachunkowym jest rok kalendarzowy.

Osoby prawne powinny przedstawić sądowi rejestrowemu bilans i inwentarz w ciągu dwóch tygodni od dnia zatwierdzenia bilansu przez organ (statutem odnośnej osoby prawnej) do tego powołany. Bilans i inwentarz należy przedstawić sądowi, po podpisaniu go przez kupca jak również przez księgowego, jeżeli on je sporządził.

Nieprzedłożenie sądowi rejestrowemu inwentarza i bilansu naraża kupca na grzywnę do 500 zł.

Sąd rejestrowy po otrzymaniu inwentarza i bilansu odnotuje na tych dokumentach fakt i datę przedstawienia bilansu i inwentarza, a następnie zwróci te dokumenty kupcowi. Kupiec przedstawiając bilans w oryginale, winien jednocześnie złożyć sądowi odpis tego bilansu, który sąd zatrzymuje w swym archiwum Odpisu inwentarza w sądzie składać nie potrzeba. Złożony bilans wyłączony jest z pod jawności rejestrowej, t. zn., że żadna osoba, która normalnie ma prawo przeglądać rejestr, dostępu do złożonego bilansu mieć nie może.

Kodeks handlowy nie przewiduje jednego ogólnego terminu sporządzania bilansu dla wszystkich kupców. Zarząd spółki z ograniczoną odpowiedzialnością obowiązany jest w ciągu dwóch miesięcy po upływie roku obrotowego sporządzić i udostępnić współnikom oraz złożyć organom nadzorczym bilans na ostatni dzień roku obrotowego, rachunek zysków i strat za rok ubiegły, oraz dokładne pisemne sprawozdanie z działalności spółki w tym okresie. To samo odnosi się do spółek akcyjnych z tym zastrzeżeniem, że statut spółki akcyjnej może powyższy dwumiesięczny termin przedłużyć o dalszy miesiąc.

Spółdzielnia winna sporządzić zamknięcie rachunkowe za ubiegły rok obrachunkowy w takim czasie aby mogło ono być przedmiotem uchwały dorocznego walnego zgromadzenia. O ile więc statut spółdzielni nie przewiduje krótszego terminu zwołania walnego zgromadzenia, zamknięcie rachunkowe winno być sporządzone najpóźniej w ciągu 6-ciu miesięcy po upływie roku obrachunkowego.

Zwyczajne zgromadzenie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością powinno w myśl postanowień kodeksu handlowego — odbyć się w ciągu czterech miesięcy po upływie każdego roku obrotowego. Wobec tego, że do zakresu czynności zwyczajnego zgromadzenia m. in. należy rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok ubiegły, przedstawienie sądowi rejestrowemu bilansu inwentarza nastąpić winno najdalej do dnia 14 maja, o ile walne zgromadzenie odbyło się w ostatnim terminie, tj. w dniu 30 kwietnia.



POMYSLNE ZALATWIENIE SPRAWY NOWEGO OBCIĄŻENIA PODATKOWEGO OD IMPREZ SPORTOWYCH

Dnia 20 marca br. interwenjowała delegacja KZPN w Starostwie Grodzkim w sprawie ulg podatkowych od imprez sportowych. Kwestję uzgodniono w ten sposób, że aż do czasu ewentualnego cofnięcia zarządzenia Min. Spraw Wewnętrznych, licencję na urządzenie imprez sportowych wyjednać muszą kluby, posiadające boiska sportowe. One też są zobowiązane zgłaszać do Starostwa te wszystkie imprezy jakie w danym dniu odbywać się będą na ich boisku. Uzgodniono dalej, że kluby ligowe otrzymają stałe zezwolenie na jeden rok, a kluby pozostałe, tj. te, którym stan materialny daje się we znaki, otrzymają stałe zezwolenie na lat trzy. Wszystkie zainteresowane kluby, posiadające boiska, winny natychmiast wnieść do Starostwa podanie o przyznanie im stałej licencji i podanie to ostemplować 5-złotową opłatą. Koszta licencji wynosić będą zł 40 W ten sposób kluby słabsze, szczególnie B i C klasowe, oraz A-klasowe, które nie posiadają boisk własnych, nie będą zmuszone wykupywać stałej licencji oraz zgłaszać zawodów do Starostwa. Będą to zmuszone czynić tylko kluby, na których boiskach odbywać się będą odnośne imprezy.

Należy wyrazić zadowolenie, iż energiczna i szybka interwencja KOZPN i lojalne stanowisko Starostwa Grodzkiego przyczyniły się do złagodzenia zarządzenia. — Kluby prowincjonalne winny interwenjować w odnośnych Starostwach Powiatowych na platformie uzgodnionego stanowiska w Krakowie.

NOWY SKŁAD NAUKOWEJ RADY WYCHOWANIA FIZYCZNEGO.

Warszawa. PAT. W dniu 1 stycznia 1935 r. ukończyła się kadencja dwuletnia Rady Naukowej Wychowania Fizycznego.

Na okres nowej kadencji (dwulecie 1935 i 1936 roku) minister spraw wojskowych Marszałek Józef Piłsudski w porozumieniu z ministrami: spraw wewnętrznych i oświecenia publicznego, ustalił następujący skład Rady Naukowej:

Członkowie z urzędu: minister spraw wojsko-

wych Marszałek Józef Piłsudski szef departamentu zdrowia m. s. wojsk. gen. brygady dr. St. Roupert, dyrektor PUWF płk. dypl. W. Kiliński, wiceminister opieki społecznej dr. Eug. Piestrzyński, delegat min. w. r. i o. p. naczelnik Jabłoński.

Członkowie z nominacji: wiceminister inż. A. Bobkowski, prof. dr. St. Ciechanowski, z Krakowa, pplk. doc. dr. W. Dybowski, dr. E. Czarnecki docent uniwersyteckiego, dr. W. Czarnocka-Karpińska, dyr. Jan Dąbrowski, gen. bryg. dr. St. Hubicki, wiz. Jadwiga Lechicka, prof. dr. M. Michalski, red. K. Muszałówna wiz. H. Olszewska, doc. dr. Gustaw Szulc, dyrektor państw. zakładu higieny, płk. dr. W. Osmólski, prof. dr. Eug. Piasecki, z Poznania, wiz. W. Sikorski z Poznania, płk. dypl. J. Ulrych, dr. M. Uklejska, wiz. Z. Wyrobek z Krakowa, dr. Z. Domostawska, płk. dr. Z. Gilewicz dyrektor Ciwf.

Przewodniczący Rady Naukowej w. f. Marszałek Józef Piłsudski, wiceprzewodniczący gen. dr. S. Roupert, sekretarz red. K. Muszałówna.

PIERWSZE MECZE LIGOWE.

W dniu 31 marca odbędą się dwa pierwsze mecze ligowe, a mianowicie w Warszawie Legia—Wisła, zaś w Krakowie Garabnia—Pogoń.

W SZKŁANKACH A NIE WE FLASZKACH.

Władze bokserskie wydały zarządzenie, że nie wolno bokserom na ringu podawać wody we flaszkach, tylko w szklanekach, ze względów higienicznych. Za wykonanie tego zarządzenia są odpowiedzialni sekundanci.

1200 TURYSTÓW WYJEŻDZA DO PALESTYNY NA MAKKAJADĘ.

W dniu 26 bm. wyjechać ma z Warszawy specjalny pociąg z turystami udającymi się przez Konstancję do Palestyny na zawody sportowe Makkajady w Tel Awiwie. Do Palestyny wyjeżdża w związku z temi igrzyskami 1200 turystów z Polski.

ANGLJA PRZEGRYWA NA TERENIE MIĘDZY NARODOWEGO ZW. LAWN-TENNISOWEGO.

W Paryżu odbyły się walne obrady Międzynarodowej Federacji Tennisowej z udziałem przedstawicieli 39 państw. Polskę reprezentował przedstawiciel Ambasady RP. w Paryżu.

Najciekawszym punktem obrad był wniosek Czeskiego Związku Lawn-Tennisowego o przyznanie amatorom prawa udziału w filmach (oczywiście za pieniądze). Wniosek został odrzucony jednym głosem większości (42 głosy contra 41).

Najbardziej zainteresowaną w tej sprawie była Anglja, która też głosowała wraz z Australją za wnioskiem. O odrzuceniu wniosku zdecydowały głosy Stanów Zjednoczonych Francji i Szwajcarii.

RADO ZWYCIĘŻA W TURNIEJU W SAN REMO

W finale turnieju tenisowego w San Remo, zwyciężył w grze pojedynczej panów Włoch Rado nad młodym Czechem Caska 6:4, 4:6, 6:1.

W finale gry pojedynczej pań zwyciężyła Cilly Aussem Włoszkę Valerio 8:6, 6:3. W grze podwójnej pań wygrała w finale Aussem z Bellard nad parą włoską Luzzati—Orlandi 6:2, 5:7, 6:2.

NOWY CIOS DLA SPORTU.

Wedle obiegających pogłosek ministerstwo komunikacji zamierza cofnąć indywidualne zniżki kolejowe przysługujące do tej pory sportowcom udającym się na zawody, a utrzymać jedynie zniżki zbiorowe z ważnością dla trzeciej klasy pociągów osobowych. Zniżki te w wysokości 50 procent starej taryfy wynosiłyby w rzeczywistości 20 procent obecnej, co nie stanowiłoby poważniejszego udogodnienia dla świata sportowego.

ZAWODOWA DRUŻYNA ANGIELSKA „ARSENAL”

wyjeżdża w roku bież. na tournée do Rosji Sowieckiej. Zarząd PZPN zamierza skorzystać z przejazdu Anglików przez Polskę i zakontraktować ich na parę spotkań.

MECZE MIĘDZYNARODOWE POLSKIEJ REPREZENTACJI BOKSERSKIEJ.

Kalendarzyk spotkań polskiej reprezentacji bokserskiej został w zasadzie ustalony i przedstawia się następująco: 29 kwietnia mecz z Czechosłowacją w Pradze, tego samego dnia — mecz z Lotwą, 19 maja — mecz z Austrią na terenie Polski, 8 sierpnia mecz z Belgią w Brukseli, we wrześniu — mecz z Niemcami w Warszawie, w listopadzie — mecz z Czechosłowacją w Poznaniu.

BROMWICH MISTRZEM TENNISOWYM AUSTRALJI.

16-letni tenisista Australji Bromwich, który pokonał w półfinale mistrzostw Quista, zwyciężył również w finale Turnieju 6:1, 9:11, 5:7, 6:3, 6:2 i zdobył tytuł mistrza Australji.

בוכת מרת לכבית לחברנו הקר שראנא ועעלענונוט לארושתו אח העלמה מרת סאָני בווייסטער מאָויר סאָנצש. אח עתודק חבנה מתוך עשר ואושר על הרי ציון ירושלים.

משה האללענדער. היים בערונמאן שמואל ציילער. יצחק חילר.

WYDAWNICTWA NADESLANE

„Kodeks Ustaw Pracy z orzecznictwem”

Zebrańie i opracowanie wszystkich przepisów z zakresu ustawodawstwa socjalnego w jedną całość, pozwalającą zorientować się w zmieniającym się ustawicznie materiale prawnym było ostatnio palącą potrzebą a brak odpowiedniego podręcznika dawał się b. żywo odczuwać nie tylko w sferach prawniczych ale i kupieckich, pracowniczych itd.

Lukę tę wypełnia znakomicie wydawnictwo, jakie ukazało się ostatnio w nakładzie Udziałowej Spółki Wydawniczej w Krakowie ul. Szpitalna 3, w opracowaniu Dra Efraima Federgrüna, długoletniego kierownika biura porad prawnych Związku Zawodowego Zyd Prac. Umysł. w Krakowie. Obejmuje ono rozporządzenia o umowie pracy pracowników umysłowych i robotników ustawy o czasie pracy i o urlopach w najnowszych brzmieniach, rozporządzenie o kaucjach pracowniczych, o ochronie rynku pracy, o inspekcji pracy itd. Nadto zawiera wydawnictwo najnowsze (weszło w życie z dniem 1. stycznia 1935) Prawo o sądach pracy wraz z rozporządzeniami wykonawczymi, przepisy Kodeksu Zobowiązań i inne przepisy związkowe. Autor nie ograniczył się do zestawienia samego materiału prawnego, lecz zaopatrzył go w bogate orzecznictwo, doprowadzone do ostatnich czasów, a zamieszczone przy odnośnych artykułach i przepisach ustawowych.

W ten sposób wydawnictwo powyższe jest niezbędnym podręcznikiem w rękach każdego adwokata, prawnika, kupca, pracownika, instytucji handlowej itp. niezmiernie obecnie aktualnym z uwagi na to, że może poraz pierwszy obejmuje polskie ustawodawstwo socjalne, opracowane po dzień dzisiejszy.

Od dziś w Teatrze „UCIECHA“ Niezapomniana bohaterka filmów: „Ich Noce“ i „Kleopatra“

CLAUDETTE COLBERT

oraz najmłodsza artystka ekranu, 4 letnia gwiazda filmowa:

BABY JANE

w dramacie

IMITACJA ŻYCIA

wg. powieści Fanni Hurst.

Łcna ze św ata

Miedzianowłosa tancerka — szpiegiem

W celi 112 ponurej kazamaty we Fezie tytcjanowska piękność oczekuje z niecierpliwością chwili, w której otworzą się wrota jej więzienia. Z żółwią powolnością ciągną się dni i każdy tydzień spędzony w tem okropnem podziemnem więzieniu jest dla skazanej rokiem. Od czasu do czasu odwiedza ją jej adwokat i nie szczędzi jej słów pociechy. Mimoto jest wątpliwem, czy Irena Siervens (tak się nazywa mieszkanka celi 112) opuści kiedyś kazamaty starej rezydencji sułtańskiej. Winy, które jej zarzucają, są bardzo ciężkie i musiałby się stać cud, ażeby proces, który rozpocznie się w najbliższych dniach, dobrze się dla niej skończył.

Mata Hari Fezu, tak nazywają Irenę, rozpoczęła swoją karierę podobnie jak jej sławna poprzedniczka, jako tancerka. Podczas przewrotu bolszewickiego uciekła z Rosji do Berlina i tam uzyskała posadę sekretarki prywatnej generalnego dyrektora wielkiego towarzystwa akcyjnego. Ale spokojny mieszczański sposób życia nie odpowiadał jej. Tęskniła za przygodami, marzyła o wielkiej karierze i pewnego dnia opuściła Berlin i pojechała do Paryża. Tam zobaczył przepiękną dziewczynę dyrektor teatru rewjowego i zaangażował ją natychmiast. W wielkiem Varieté na Montmartre występowała co wieczór jako główna gwiazda i wkrótce cały Paryż znał i podziwiał uroczą tancerkę Mlle Versi — tak brzmiał jej pseudonim sceniczny.

Ale sława jej prędko się skończyła, wskutek bardzo niemilej afery. Mianowicie Irena poznała pewnego generała, starszego pana, który zajmował wybitne stanowisko w ministertwie wojny. Pewnego dnia chwycił generał swoją kochankę na gorącym uczynku otwierania jego biurka dorobionym kluczem. Jeszcze tego samego dnia aresztowano Irenę. Ażeby nie wywołać skandalu, zatuszowano tę całą aferę, Irenę natomiast wykazano z granic Francji. Ale od tej chwili tajna policja nie spuszczała jej z oka, przypuszczano, że Irena jest szpiegiem jakiegoś obcego mocarstwa, jakkolwiek nie miano żadnych konkretnych dowodów. Irena wprost z Francji pojechała do Marokka. Tutaj miedzianowłosa piękność występowała jako tancerka z węzami i wnet stała się ulubienicą publiczności marokańskiej. Dwa ogromne węże, jej główne rekwizyty sceniczne nie mało przyczyniły się do jej popularności. Pewnego dnia znikły węże z klatki stojącej w jej garderobie. Cała policja Fezu przez 48 godzin niczem się nie zajmowała, tylko szukała węży. Znalezione je w końcu w pobliskim lesie. Złe języki twierdziły, że to był wogóle tryk reklamowy. W każdym razie od tego dnia była Irena najbardziej znaną i podziwianą tancerką Marokka.

W dniu w którym zniknęły węże, zniknął również z szafy wertheimowskiej stojącej w kancelarji komendanta Fezu, plik dokumentów, zawierający tajny plan twierdzy. Szafę utworzono podrabianym kluczem. Podej-

zienie padło na młodego, pięknego podprucznika Jana Riator, który tego samego dnia ukłonił się z kasarni, w niewiadomym kierunku.

W cztery miesiące po tych wypadkach, w hallu eleganckiego hotelu w Nicei zaaresztowano pewnego młodego człowieka, którym był nie kto inny, tylko zbiegły Jan Riator. Przy przesłuchaniu wypierał się jakoby on miał ukraść plany twierdzy. Rewizja w jego pokoju też nie dała żadnego pozytywnego rezultatu. Przypadkowo jeden z agentów zwrócił uwagę na mały medaljon przy zegarku. Otworzono medaljon i znaleziono w nim fotografię pięknej rudowłosej kobiety. Natychmiast zarządzono aresztowanie Ireny. W jej pokoju znaleziono obszerną korespondencję z Riotorem, która pozwala się domyślać, że Irena sprzedała jakiemuś ościenne-mu mocarstwu plan twierdzy Fezu. W najbliższych dniach rozpocznie się proces Ireny de Siervens, oskarżonej o szpiegostwo, który rozstrzygnie o jej życiu lub śmierci.

Księżna Md'vani rozwodzi się

Z Londynu donosi (s): Sensacją dla londyńskiego towarzystwa jest wiadomość, że księżniczka Md'vani rozwodzi się. 22-letnia księżniczka, której ślub z wielką pompą odbył się przed dwoma laty w Paryżu i kosztował półtora miliona franków, była jedną z najbogatszych panien w Stanach i nazywała się popularnie „księżniczką dolarów”. Podczas wielkiego przyjęcia w swoich londyńskich apartamentach hotelowych, oświadczyła swoim gościom z całym spokojem: „skonstatowaliśmy z Alekssem, że nie nadajemy się dla siebie. Wobec tego musimy się rozjeść”.

23-go marca udaje się Barbara Mdivani do Ameryki. Klub rozwiedzionych żon księcia Mdivani, (do którego należy także Pola Negri), wystosował do księżniczki, jako do swoje najmłodszej członkini, entuzjastyczną depezę powitalną. Barbara Mdivani odpowiedziała: dzięki Bogu, jest już wolna. Mój następny mąż będzie Amerykaninem.

Zazdrość jest uleczalna

(s) W Paryżu zajmuje się pewien lekarz dr. Dumoulin problemem zazdrości, nie tylko teoretycznie, ale i praktycznie. Stoi on na stanowisku, że zazdrość ma związek z temperamentem a temperament może lekarz regulować.

Zdaje się, że ten lekarz dobrze oddziaływa na swoich pacjentów, bo w godzinach ordynacyjnych poczekalnia pana doktora zawsze jest przepelniona. Przedewszystkiem przepisuje pacjentom specjalną dietę. Zakazany jest wszelki alkohol, tak że kawa, herbata i palenie papierosów. Poza tem zaleca pacjentom zajmowanie się naukami abstrakcyjnymi jak filozofja, teologia i matematyka. Sport, godzinna ranna przechadzka, na czczo szklanka zimnej wody i beźmięsna lekka dieta, działają pono cuda. Pacjent jest uleczony z zazdrości.

Piękne panie, posłajcie swoich mężów na kurację do Paryża, do doktora Dumoulin.

Czy jesteś już członkiem L. O. P. P.?

Pełna tabela wczorajszego ciągnięcia loterii

I i II-gie ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

20.000 zł. na nr.: 111049
 10.000 zł. na n-ry: 23527 78815
 144260
 5.000 zł. na n-ry: 111062
 1.000 zł. na n-ry: 9844 22532 41752
 115283 124336 179442
 500 zł. na n-ry: 26167 36235 91115
 135479
 400 zł. na n-ry: 6525 36860 46849
 75634 75388 81753 132220 139734 180778

Wygrane po Zł. 150.—

57 252 459 79 90 713 1509 39 633 713
 877 2111 239 424 4108 202 5384 635
 6250 7124 890 8003 654 874 9471 769 906
 10560 11167 580 766 922 12194 676
 14669 15014 163 68 804 7 16418 809
 17056 150 747 843 18063 151 209 657
 822 19144 499
 20083 125 546 21340 23043 249 25217
 359 663 26179 416 555 658 27060 219 419
 896 978 28441 643 761 29314 29 820 80
 30038 124 31006 15 126 94 95 820
 33101 249 67 383 34064 572 671 759 72
 98 36057 261 37286 616 803 39110 925 62
 40378 460 41665 42327 584 719 43017
 51 445 954 44163 45820 48 46111 517
 47398 629 805 57 924 48059 655 59 49371
 50116 918 51425 59 52132 36 655 53246
 548 815 54733 55095 231 56160 355 887
 57172 365 58235 336 465
 60047 82 461 685 61075 726 71 916
 62145 78 215 893 974 88 63480 779 64039
 65029 53 424 66560 900 67335 482 776
 986 68002 863 69474 508 70 834
 70024 608 71287 72271 301 520 73560
 74164 243 508 75424 897
 76546 900 59 77346 80 581 78240 628
 708 872 79241 805 16.
 80009 698 899 81389 743 82244 62
 83083 134 523 661 84308 948 78 85470
 583 86037 184 801 87218 585 88254 495
 506 89255 333 577 950.
 90649 56 729 91173 205 782 92529 67
 70 665 927 93311 606 94017 855 96238
 643 776 97164 98046 190 403 653.
 100082 101068 114 102145 498 697
 103580 621 104168 452 996 105172 680
 106239 377 714 820 107166 108012 683
 731 63 75 992 109053 274 616.
 111619 766 112473 977 113552 114530
 65 115262 672 822 58 119059 80 98 163
 79 207 311 566 650.
 121217 27 402 87 672 888 122353 655
 825 62 979 123377 511 709 124905 45
 125251 126030 482 89 127159 774 128039
 76 319 411 569 622 69 862.
 130561 739 960 131356 751 132017 287
 305 490 728 80 133030 546 745 847 55
 134606 971 135571 694 820 136160 420
 137162 376 678 832 79 138317 678 756
 139815 963.
 140135 220 637 141690 758 871 907
 142384 801 143360 880 144131 394 647
 87 145286 695 762 146571 888 998
 147225 309 18 486 773 148243 347 149112
 509.
 151455 969 152402 4 63 153162 764
 857 154583 624 933 155318 406 540 949
 156160 566 858 157059 360 521 607 17
 963 158340 754 944 50 17 159080.
 160061 393 161003 119 610 83 162030
 643 79 956 164005 35 464 607 52 165732
 166010 547 78 749 64 868 85 916 167070
 812 168113 96 285 169209.
 170062 84 460 515 171435 901 172378
 721 957 174567 765 843 91 175097 400
 23 31 806 979 176258 479 919 177070
 500 781 178979 179350 849.
 180319 90 181137 270 540 782 182304
 183305 795.
Wygrane po Zł. 50.—
 371 1323 66 500 52 2668 3060 61 332
 75 447 564 604 963 4455 634 767 907
 5012 509 828 73 6075 77 150 343 942
 7087 445 72 89 534 8010 60 299 9074
 178 421 770
 10106 38 478 79 596 779 94 12668
 13295 97 500 660 824 14259 303 540 992
 15079 214 751 16240 727 29 40 17117
 181 633 766 18302 24 31 581 766 19420
 182
 20104 64 208 21634 930 22110 386 542
 205 208 23442 578 671 245 24122 951
 962.

250 zł. na n-ry: 2907 6631 7273 15230
 30138 35898 35949 59179 65802 67841
 83266 89871 96396 123877 125429 131906
 150599 160694 160023 180954 183234
200 zł. na n-ry: 9368 15454 33173
 36851 45196 49394 56013 63453 65025
 70821 82263 84995 87042 90726 91526
 95274 109750 112855 123977 126786
 135666 139029 146847 147960 149372
 156123 155646 158417 166879 172525
 178267

25014 288 381 26069 474 835 933 27411
 22 914 28204 838 29560 850
 30158 328 39 31507 32035 211 599 687
 33140 238 536 697 907 34087 367 509
 35032 460 986 36124 254 571 732 37275
 80 438 556 83 725 801 38131 420 613
 39618
 40209 63 313 718 41077 404 16 691
 774 42166 94 217 41 388 419 70 772
 43040 505 607 10 44157 326 656 720
 45192 310 653 46057 143 315 47474 514
 753 48000 7 495 736 49174 269 570 816
 925 52
 50306 556 907 51360 751 819 52435
 666 814 54245 323 99 480 698 877 55185
 352 59 81 770 56565 601 74 57141 390
 697 746 74 963 58186 539 59090 237
 60000 228 38 315 497 671 814 61223
 60 614 757 62754 63123 39 248 66 69 311
 456 694 884 920 64 65124 326 484 803
 66007 113 34 600 67056 82 99 434 68277
 93 369 673 69180 81 330 959
 70039 110 56 848 71115 316 52 60 997
 72112 400 709 73479 80 603 708 29 74058
 428 605 75120 253 406
 76182 845 77059 525 857 73033 48 109
 526 646 60 64 79244 346 842.
 80156 382 81082 173 314 477 630 73
 722 915 82140 83137 283 422 502 753
 833 84044 223 385 452 572 757 85444
 58 554 67 631 86150 270 361 400 515
 87019 330 430 88236 477 828 79 89044
 318 59 483 674 882.
 90000 401 4 18 39 515 48 91082 302
 40 487 851 58 92116 281 774 970 93618
 91 994 94216 70 504 721 919 95252 327
 96104 38 273 96 602 44 926 97483 98098
 566 99156 250 513 756.
 100297 792 101062 102302 416 764 871
 938 103271 341 480 763 91 823 104118
 417 556 77 801 921 105155 64 452 82
 540 603 106585 735 107131 516 758
 108242 394 408 638 953 109011 92 741
 875 919.
 110012 570 111604 112251 353 725
 113269 93 558 114148 371 466 590 713
 945 115396 639 116405 534 626 82 853
 117300 419 932 118272 304 87 463 93
 715 119140 317 409 97.
 120232 435 121238 303 543 83 859
 122092 171 281 429 877 123379 91 426
 33 522 707 812 124602 70 722 885
 125099 124 50 279 334 740 968 126125
 40 72 501 19 127283 405 529 637 128157
 207 316 574 977 129029 75 269 520 63.
 130008 334 473 518 32 131109 856 85
 914 132026 108 706 133059 344 453 726
 46 134281 395 530 698 739 808 135081
 173 222 343 75 722 136262 342 577 97
 867 91 137059 141 246 806 951 138270
 361 620 701 841 910 139075 585 823.
 140279 142517 58 625 143282 534 895
 144011 49 623 744 145314 782 889 945
 146071 113 90 410 741 801 43 147434
 665 980 148331 657 827 61 149065 285
 364 515 781 861 70.
 150155 82 96 236 82 353 430 533 703
 94 151049 56 203 614 888 964 77 152046
 339 448 926 153929 154590 155218 355
 420 871 156084 159 294 385 467 698 839
 157286 385 864 158095 232 701 853 929
 159321 879.
 160381 601 719 855 96 975 161056 120
 425 554 962 162422 784 163370 934 43
 80 164111 949 165671 779 166109 72 330
 744 886 167227 733 168019 174 745 812
 66 169157 915 170126 548 633 804 983
 171228 411 47 573 172034 102 173205
 628 975 174063 366 944 58 175222 367
 691 845 53 931 99 176187 342 489 542
 884 978 177225 178168 505 179029 489
 526 614 84.
 180239 966 181013 153 63 260 352 887
 182031 41 407 184305 587 695 743 87
 962.

III-cie ciągnięcie

Wygrane po Zł. 150.—

315 503 1654 2773 4788 5158 984 6719
 7496 8610 9255 856 10446 13482 550
 14453 970 15061 16095 600 3 17225 18757
 19064 208 21032 76 23951 24526 25625
 748 26455 27525 28095 32230 33955 96
 34203 910 35372 40673 41684 43590 635
 45684 46483 47660 49060 220 40 50290
 52824 53630 54338 597 678 55296 57969
 58353 661 60389 61701 965 62158 357
 63010 274 563 64379 568 65798 67154 242
 368 68195 418 88 945 69280 70234 71297
 72353 74399 490 75603
 76551 78658 79282 80060 81241 497
 887 84122 557 85057 86039 87710 88343
 90200 92401 629 93569 96184 98649
 99051 100238 102041 103359 526 106422
 38 860 107802 108108 230 109364 112937
 115302 561 117091 495 118230 394
 120751 121781 126563 819 128086 124
 129572 133654 134408 750 901 88 135618
 945 136013 41 138091 807 139046 141367
 142338 144419 145240 147305 149037 491
 894 903 150779 151123 32 152272
 153106 154190 387 432 50 896 155214
 504 796 156240 158247 159237 374 487
 748 160305 597 874 163545 730 164339
 167390 168112 68 169594 170248 703 971
 171520 172018 173330 976 174532 670
 175908 176649 179626 183756 990 184517

Wygrane po Zł. 50.—

2637 3154 381 635 973 4823 5182 6966
 8497 566 9143 10223 11178 257 778 12412
 843 13166 14856 15190 356 844 17729 58
 910 60 18509 848 21765 22856 23675
 24451 26437 981 28658 30403 531 31164
 660 32169 320 862 33446 75 543 35823
 933 36191 205 480 858 37328 66 506 897
 39025 213 36 597 41405 42996 43138 256
 442 44038 934 45243 627 885 47507 48167
 49507 50059 612 51853 90 53495 905
 54205 495 745 986 55494 812 56145 57329
 58311 643 762 84 59271 60045 632 857
 80 61558 62212 517 63070 66544 774
 67178 68047 295 69798 70045 112 734
 71190 936 73464 84 949 74188 471 915
 75572 833
 76957 77893 78594 79649 80248 726
 81197 83258 614 86165 88671 923 89582
 90007 713 91494 93698 975 94583 803
 52 95978 96102 471 98425 94 99043.
 100607 101076 103590 104061 107 427
 579 105596 841 106129 107078 691
 109052 501 887 109497 110535 723 97
 111278 626 987 112632 113371 114574
 118078 685 877 116007 209 499 849 984
 117747 118647 119345 53 120007 123875
 125375 126954 127211 345 128810 80
 130197 131749 52 71 934 132004 133144
 135334 558 136984 137064 138490 139429
 140068 141960 142850 143113 793 144269
 345 145979 146602 147297 148450 518
 648 149679 838 150139 840 62 153199
 455 155483 156217 83 404 45 617 864
 157112 159487 160063 427 161645 926
 162314 163401 164727 166095 214 954
 167036 168997 169939 170991 171249 650
 174144 257 431 175762 989 176996
 177214 427 87 179108 180496 662 181159
 183125 539 63 752 55 184455.

IV-te ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 10.000 na nr. 57305
 Zł. 5.000 na nr. 103006
 Zł. 2.000 na n-ry: 69416 143319 161490
 184383
 Zł. 1.000 na n-ry: 41933 50346 57735
 59390 114932 133913 154264
 Zł. 500 na n-ry: 39687 46641 60078
 66140 110989 116767
 Zł. 400 na n-ry: 27138 35078 44288
 77723 84079 131234 148051 151248 163841
 171728
 Zł. 250 na n-ry: 1779 6649 10070 11621
 17464 28841 65636 67749 77899 85902
 95678 117185 11896 132581 147783 163785
 173289 183150 184850
 Zł. 200 na n-ry: 1782 3606 17464 17508
 21845 32721 34054 35165 36662 39639
 53043 54187 59831 61593 64102 64794
 68146 71051 77849 82862 86289 87606
 89809 93124 104733 116460 116529 123188
 132268 137383 140166 141887 147786
 153598 166090 169487 171578

Wygrane po Zł. 150.—

283 1321 2277 898 918 41 2926 4160

5556 6318 472 722 653 7009 317 787
 9131 290 10372 466 11838 71 12638 13669
 14550 68 16279 373 77 17087 339 19129
 373 76 941 20145 981 22404 525 23210
 399 25131 946 75 26232 27863 987 29351
 30026 810 93 35192 827 926 36713 826
 37205.
 38128 39366 40518 70 41017 430 43785
 44385 540 45489 900 46749 864 48320 41
 601 898 939 49895 51888 900 71 52157
 812 53777 884 55022 25 108 57 56041
 90 726 57626 40 58491 60334 407 884
 62025 220 63488 971 65327 532 66879
 67201 69456 637 712 32 70113 518 695
 885 71375 72052 7441 75953
 76055 827 77892 78206 472 914 79056
 364 989 80611 60 82746 83437 70 84820
 85282 88126 534 666 769 89310 418
 92389 482 652 93512 687 94761 96398
 97609 923 98391 420 67 99781
 100651 101467 102172 104023 281
 105392 679 106258 107055 98 108756
 110668 111380 841 56 113039 488 569
 114404 581 115534 116138 960 18548
 848 119321 120061 328 448 21611 122055
 314 123661 124020 356 456 125055 807
 127972 129552 71 130482 131080 82
 133182 381 134683 138052 266 301 139168
 140344 501 141030 91 853 142030 984
 143270 455 80 144921 73 145148 146409
 670 984 147480 149204 742 990 15

GIEŁDY

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 21. 3. 1935. Dzisiejsze zebranie cechowało mały rynek przy tendencji naogół utrzymanej. Większość papierów bez zainteresowania. W niewielkich ilościach robiono jedynie 4-proc. Poż. dolarową, której kurs się obniżył.

Na poglądzie zastój

4-proc. Poż. dolarowa zł 53.50.

W obrotach prywatnych i międzybankowych tendencja dla dolara utrzymana, dla funta ang. słabsza. Płacono za dolara gotówkowego 5.26—5.29, czek bankowy 5.265—5.29, Bank Polski płacił za dolary 5.25—5.26, Marka niemiecka 195—198, Korona czeska 21.75—21.90. Z dewiz: Londyn 25.10—25.40, Szwajcaria 171.50—172.25, Berlin 212.50—213.50, Paryż 34.90—35.02.

Waluty i dewizy oficjalnie bez transakcji

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 21. 3. Kursy zamknięcia: Akcje: Bank Polski 90, 90.25, Cukier 32.75, Węgiel 14.35, Lilpop 11.35, 11.25, Modrzejów 5.20, 5, 5.15, Ostrowiec ser. B. 23, 23.25, Starachowice 17.25, 17, 17.05, Haberbusch 44, 44.50. Tendencja utrzymana. Papiery procentowe: 3-proc. budowlana 46.50 4-proc. inwestycyjna 114.38, 114.25, 5-proc. konwersyjna 68.75, 69, 68.75, 5-proc. konwersyjna 63, 6-proc. dolarowa 78, 4-proc. dolarowa (dolarówka) 53.40, 7-proc. stabilizacyjna 71.63, 72, 71.88, pięciopięćki 72.25. Tendencja słabsza. Listy zast. B.G.K. oraz Bku Roln. bez zmiany.

Dewizy: Belgja 123.50, Gdańsk 173.05, Holandia 138.75, Londyn 25.20, Nowy Jork czek 5.29 i trzy czw., Nowy Jork telegraficzny 5.30, Paryż 34.93, Praga 22.14, Sztokholm 129.75, Szwajcaria 171.70, Włochy 44.14, Berlin 213. Tendencja niejednolita.

DOLAR W OBROTACH PRYWATNYCH W WARSZAWIE

Warszawa, 21. 3. W dniu dzisiejszym dolarem obracano po kursie 5.28 przy tendencji utrzymanej. W godzinach wieczorowych wymieniano orientacyjnie kurs dolara w placeniu 5.27 oraz 5.29 w towarzystwie przy tendencji utrzymanej.

GIEŁDA LWOWSKA

Lwów, 21. 3. (O). Na dzisiejszej giełdzie zbożowej zaznaczyły się obroty w pszenicy, owsie, mące wyce, rzepaku, jęczmieniu, fasoli, lnie, mące i otrębach. Żyto, jęczmień oraz mąka pszenna i żytnia obniżyły się w cenie. Tendencja nadal zniżkowa, usposobienie spokojne.

Żyto jednostkowe Podw. 13—13.25, Lwów 14.75—15 żyto zbiorowe Podw. 12.50—12.75, Lwów 14.25—14.50, jęczmień jednol. Podw. 12.50—12.75, zbior. Podw. 11.50—11.75, Lwów 13.50—13.75, mąka pszenna gat. 1A Podw. 30.50—31, 1B Podw. 28.50—29, Lwów 33—33.50, 1C Podw. 26.50—27, Lwów 31.50—32, 1D Podw. 25.75—26.25, Lwów 30—30.50, 1E Lwów 29—29.50, 2A Podw. 23.50—24, 2C Podw. 23—23.50, Lwów 27.50—28, 2D Podw. 20.50—21, Lwów 6—26.50, 2E Podw. 20—20.50, Lwów 25—25.50, 2F Podw. 18.50—19, Lwów 25—25.50, 2G Podw. 18—18.50, Lwów 20.50—21, 3A Podw. 13—13.50, Lwów 16—16.50, 3B Podw. 11.50—12, Lwów 12—12.50, mąka pszenna razowa Podw. 17.50—18, Lwów 21.50—22, mąka żytnia pierwszy gatunek do 55-proc. Podw. 22.25—22.75, Lwów 26—26.50.

GIEŁDA POZNANSKA

Poznań, 21. 3. Ceny transakcyjne: żyto 30 ton 13.85. Ceny orientacyjne: żyto 13.50—13.75, pszenica 15—15.25, jęczmień browarowy 20—20.50, otręby jęczmień 10.25—11.50, mąki żytnie wszystkie gatunki o 1.25 zł taniej. Inne bez zmiany. Ogólne usposobienie niejednolite.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 21. 3. Kursy zamknięcia: Dewizy: Paryż 20.38, Londyn 14.70, Nowy Jork 3.08 i trzy czw., Bruksela 72, Medjolan 25.67 i pół, Madryt 12.22 i pół, Amsterdam 209.05, Berlin 124, Wiedeń noty 56.90, Sztokholm 75.85, Oslo 73.95, Kopenhaga 65.70, Praga 12.91, Warszawa 58.25, Białogród 7.02, Ateny 2.91, Konstantynopol 2.49, Bukareszt 3.05, Helsinki 6.49, Japonia 86. Tendencja niejednolita.

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 20. 3. Kursy otwarcia: Dillonowska 89, Stabilizacyjna 119, Dolarowa 77.625, Warszawska 68.125, Śląska 70. Kursy zamknięcia: Dillonowska 88, Stabilizacyjna 121.50, Dolarowa 77.50, Warszawska 69.50, Śląska 70. Tendencja słabsza.

DEWIZY EUROPEJSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 20. 3. Kursy otwarcia: Berlin 40.20, Londyn kabel 4.78 i pół, Paryż 6.59 i pół, Zurych 32.36, Rzym 8.31 i pół, Amsterdam 67.63. Kursy zamknięcia: Berlin 40.75, Londyn kabel 4.74 i siedem ósmych, Paryż 6.68 i trzy ósme, Zurych 32.93 i pół, Rzym 8.43 i pół, Amsterdam 68.71. Tendencja niejednolita.

Czy Stany Zjednoczone cofną uznanie Z. S. R. R.

Londyn, 21. 3. PAT. Agencja Reutersa donosi z Waszyngtona: Pomimo kampanji za cofnięciem uznania Związku sowieckiego, prowadzonej od czasu zerwania rokowań w sprawie długów rosyjskich wobec Stanów Zjednoczonych, rząd Stanów Zjednoczonych, jak oświadczył sekretarz stanu Cordell Hull, nie zamierza zmienić swego stanowiska w tej sprawie. Ambasador amerykański w Zw. Sowieckim Bullit w przyszłym tygodniu

powraca na swe stanowisko do Moskwy.

Waszyngton, 21. 3. PAT. Pomimo sprzeciwu rządu, komisja spraw zagranicznych Izby reprezentantów wypowiedziała się za rozpatrzeniem wniosku Tinkhama przy drzwiach zamkniętych. Tinkham, który zgłosił swój wniosek 27 lutego, domaga się cofnięcia uznania Związku sowieckiego przez Stany Zjednoczone.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— DRUGA PREMERA IDY KAMIŃSKIEJ.

Z powodu nadzwyczajnego powodzenia, jakim się cieszyły występy Idy Kamińskiej w Krakowie zostają one przedłużone nieodwołalnie jeszcze na 2 dni, a to sobotę i niedzielę. W sobotę 2 przedstawienia: o godz. 5-tej pop. sensacyjna sztuka reportaż Jerzego Tepy „Fraulein Doktor”, która odniosła rekordową ilość przedstawień w tym sezonie. Wieczór o godz. 9-tej druga premiera „Macierzyństwo” (Mutterschaft), głośna sztuka Winniczenki, w której Ida Kamińska stwarza mistrzowską kreację. Bilety do nabycia w firmie A. Fischhab, Grodzka 46.

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj w piątek na przedstawieniu popularnym, po cenach niższych, po raz 17-ty doskonała sztuka Bus-Feketego „To więcej niż miłość”, w opracowaniu scenicznym reż. J. Karbowskiego z pp. Jaroszewską Ankwicz-Szykowską, Karbowskim i Burnatowiczem w rolach głównych. W niedzielę popołudniu świetna komedia Szekspira „Polskromienie złoźnicy”

— „STRACONA MIŁOŚĆ” A. BIRABEAU. Jutro w sobotę ukaże się na scenie teatru im. J. Słowackiego niegrana dotąd w Polsce, niezwykle interesująca komedia Andrzeja Birabeau „Stracona miłość” („Baisers perdus”). Birabeau w scenach wnikliwie psychologicznych a zarazem pełnych humoru, rozwija temat miłości straconej pomiędzy ojcem i córką na tle ciekawych zagadnień wątpliwego ojcostwa. Prapremiera tej sztuki była atrakcją paryskiego teatru „Komedji Franckuskiej”. W rolach głównych wystąpią pp. Karbowski (ojciec), Ankwicz-Szykowska (córka) Kłofska, Hierowski i in. Próby pod kierunkiem reż. J. Karbowskiego na ukończeniu. Oprawę malarską przygotował H. Zwoliński.

— GINETTE NEVEU, laureatka konkursu skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego, wystąpi z jedywnym koncertem w Krakowie w sobotę 23 bm. w teatrze „Bagatela” Prasa warszawska, pełna zachwytów i hymnów na cześć młodej bo zaledwie 15-letniej artystki, ponownie stwierdza niezwykłą zgodność członków jury w przyznaniu jej I nagrody. Przed sprzedaż biletów na ten sensacyjny koncert już się rozpoczęła w kasie biura koncertowego „Sala Saska” św. Jana 6.

— DWA WIECZOR KOMEDJO - DRAMATYCZNE KOŁA DRAM. „EDEN” (Dzielnia 11) Sobota 23, niedziela 24 bm. o godz. 8'15 wiecz. „Chad Gadje” wesoła komedia i „Der Chorben” D. Pińskiego w opracowaniu scenicznym Ben Dawida.

— HALLO! TARNÓW! Dziś drugi i ostatni występ Idy Kamińskiej na ucele swego zespołu w głośnej nowości Winniczenki „Macierzyństwo” (Mutterschaft) sala „Sokół” godz. 9-ta wieczór. Bilety w księgarni Fenichla.

Kto wygrał na loterii?

Warszawa, 21. 3. (Sin) W dzisiejszym ciągnięciu Loterii padły większe wygrane na następujące numery: 10.000 zł. wygrały nry: 103009, 114363, 146609, 171333. — 2.000 zł. nry: 37851, 181675. — Drugie ciągnięcie: 20.000 zł. wygrał nr. 155742. — 10.000 zł. nr. 116072. — 5.000 zł. nry: 17173, 68096. — 2.000 zł. nry: 22107, 26599.

Na str. 11-tej dzisiejszego numeru podajemy w całości tabelę wygranych podczas I-go dnia ciągnięcia. Tabelę wygranych podawać będziemy codziennie.

POŻYCZKA STABILIZACYJNA

w Londynie L. 99.50, w Paryżu fr. fr. 1850, w Zurychu dol. 72.50 przy tendencji słabszej.

GIEŁDA METALI W LONDYNIE

Londyn, 21. 3. Cynk dost. natychm. 12 11/16, termin 12 11/16, cyna natychm. 209 1/2—210, termin 206 1/4—206 1/2, Sraits 212 1/2, ołów natychm. 11 5/8, termin 11/16, miedź natychm. 28 1/2—28 9/16, termin 28 7/8—28 15/16, Elektrolit 31 1/2—32.

„Jenynie rolak pochodzenia chrześcijańskiego”

Łódź, 21. 3. PAT. Na wczorajszym wieczornym posiedzeniu Rady miejskiej m. Łodzi został uchwalony głosami radnych obozu narodowego przeciw wszystkim frakcjom pozostałym statut nagrody miasta Łodzi dla polskiej nauki, literatury i sztuk plastycznych. W paragrafie 2-gim nowego statutu wstawiono zastrzeżenie, że nagrodę otrzymać może jedynie Polak pochodzenia chrześcijańskiego. Uchwała Rady miejskiej ulec musi zatwierdzeniu przez władze nadzorcze.

DEMONSTRACJA PRZECIWIW GMINIE ŻYDOWSKIEJ W PIOTRKOWIE

Łódź, 21. 3. (G.) W Piotrkowie wskutek zalegania przez miejscową gminę żydowską z wypłatą przez trzy miesiące kantorowi synagogi zebrał się tłum, który począł wznosić okrzyki przeciwko prezesowi Rotbergowi i radnemu Krakowskiemu. W pewnej chwili między zwolennikami Rotberga i Krakowskiego a zwolennikami kantora powstała bójka, przyczem kilkanaście osób zostało poturbowanych. Przybyły oddział policji rozprószył bijących, aresztując kilkanaście osób.

KRONIKA G. ŚLĄSKA

SKREŚLENIE FIKCYJNEGO ZAPISU NA HIPOTECĘ WSPÓLNOTY INTERESÓW

Katowice, 21. 3. (K) Sąd okręgowy w Rybniku ogłosił dzisiaj sensacyjny wyrok w głośnym procesie przeciwko zagranicznej spółce: Societe Financiere d'Entroproses Minieres w Luksemburgu o skreślenie zapisu sądowego w wysokości 9 milionów marek niemieckich, ciężącego na nieruchomościach Wspólnoty Interesów. Nadzór sądowy Wspólnoty interesów wyszedł z założenia, że zapis ten był fikcyjny i stanowił jedno z ogniw wielkiego łańcucha oszustw i machinacji niemieckich potentatów finansowych. Mocą ogłoszonego wyroku, sąd zarządził skreślenie zapisu hipotecznego na powyższą kwotę oraz zasądził wspomnianą firmę na zapłacenie kosztów powództwa cywilnego w wysokości 30.563 zł.

EGZOTYCZNY GOŚC

Chorzów, 21. 3. (K) W dniu dzisiejszym przybył do Chorzowa dyr. kolei północnej Mandzurji p. Mukoki. Egzotyczny gość zwieździł kopalnię „Prez. Mościcki” oraz zainteresował się bliżej polskim kopalnictwem.

ZAMORDOWANY WYROKIEM SĄDU ZŁODZIEJSKIEGO

Katowice, 21. 3. (K) Przed sądem okręgowym w Katowicach odpowiadał w dniu dzisiejszym Józef Idziaszek, oskarżony o zamordowanie Jana Pochla. Idziaszek spotkawszy w listopadzie ub. r. na ulicy w Mysłowicach Pochla, spacerującego w towarzystwie żony, zadał mu kilkanaście ran nożem, z których jedna była śmiertelna. Idziaszek tłumaczył się na dzisiejszej rozprawie, że działał w obronie własnej. Przewód sądowy wykażał jednak co innego. Idziaszek jak i Pochel należeli do szajki złodziejskiej. Przeciw Pochlowi powstało podejrzenie że jest na usługach policji, wobec czego sąd złodziejski wydał na niego wyrok śmierci. W wyniku rozprawy sąd skazał Idziaszka na bezterminowe ciężkie więzienie.

Londyn, 21. 3. PAT. Radni z Labour Party w londyńskiej radzie miejskiej większością 66 przeciw 41 konserwatystom postanowili skasować kursy oficerskie przy szkołach średnich w Londynie.

Pomyślne widoki dla rolnictwa w Erec

Jerozolima. 21. 3. ŻAT. Ukazało się sprawozdanie departamentu rolnego rządu palestyńskiego w sprawie rolnictwa w Palestynie. Sprawozdanie stwierdza, że należy się spodziewać w tym roku dobrego urodzaju.

Zaprzeczenie Ben Guriona

Jerozolima. 21. 3. ŻAT. Ben Gurion demontuje doniesienia prasy, wedle których miał on oświadczyć na konferencji „Mapaj“ w Hederze, iż za twierdzenie układu przez robotników umożliwiłoby rewizjonistom podporządkowanie się dyscyplinie Organizacji Sjonistycznej. Ben Gurion stwierdza, że tego nie powiedział.

Ważne narady wojskowe w Palestynie

Jerozolima. 21. 3. ŻAT. Pismo „Al Difas“ donosi, że w najbliższych dniach oczekiwany jest w Jerozolimie angielski Wysoki Komisarz w Egipcie sir Mills Lamson. Równocześnie przybędzie do Palestyny generał Montgomery. W Jerozolimie odbędą się — jak przypuszczają — narady, dotyczące obrony wojskowej imperjum brytyjskiego.

Arabowie powiększają obszar plantacji pomarańczowych

Jerozolima (ŻAT) Z kół arabskich donoszą, że w roku 1934 Arabowie powiększyli obszar plantacji pomarańczowych o 65,000 dunamów ziemi.

Zatwierdzony wyrok na cadyka z Munkaczewa

Praga. 21. 3. ŻAT. Sąd apelacyjny w Brnie rozpatrywał w drugiej instancji sprawę przeciwko cadykowi z Munkaczewa cabinowi Spiro, którego oskarżono o prowadzenie gwałtownej kampanii przeciwko sjonizmowi i gimnazjum hebrajskiemu w Munkaczewie. Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok pierwszej instancji, na mocy którego rabin Spiro został skazany na miesiąc aresztu lub 1500 koron grzywny.

Nowa odmiana oszczerczych „Protokołów“

Nowy Jork. 21. 3. ŻAT. Władze zarządziły śledztwo w sprawie tzw. protokołów, wydanych przez „alians panaryjski“ w Nowym Jorku. Publikacja ta zawiera tesame oszczerstwa, co tzw. „Protokoły Mędrców Sjonu“.

Obawa powtórzenia rozruchów w Harlem

Nowy Jork. 21. 3. PAT. Choć w dzielnicy murzyńskiej skonsygnowano bardzo silne oddziały policji, wzburzenie wśród murzynów wzbudza obawę ponownych rozruchów. Szczególnie wielkie zaniepokojenie panuje wśród kupców, którzy obawiają się o swe sklepy. Straty, spowodowane spłodowaniem przez tłum sklepów, cukiermi i restauracyj, obliczają na milion dolarów. Kupcy domagają się, by gubernator przysłał do Harlemu wojsko. Z liczby 100 rannych podczas zajść, dwie osoby zmarły w szpitalu.

Niebywały huragan nad Stanami Zjednoczonymi

Nowy Jork. 21. 3. PAT. Nad stanami Kansas, Oklahoma, Nebraska przeszła nawałnica, która wyrządziła wielkie szkody. Wiatr o niezwykłej sile pędził masy piasku, które zasypały uprawne pola. Oddychanie podczas burzy było niezmiernie utrudnione. Zachodzi obawa, że podczas huraganu wydarzyły się liczne wypadki uduszenia. Ludność była wezwana przez radio do pozostawania w domach. Zalecono jej zabezpieczenie od wiatru drzwiami i oknami poduszkami i kocami.

Imponujący przebieg Adlojady w Tel Awiwie

Tel Awiw. 21. 3. ŻAT. Wczorajszy karnawał w Tel Awiwie, tradycyjna Adlojada, wypadł bardzo imponująco. Wszystkimi drogami ze wszystkich zakątków kraju ciągnęły rzesze uczestników, których liczba wynosiła co najmniej 250.000 osób. Miasto przedstawiało niezwykle barwny obraz. Wzdłuż całej drogi wszystkie dachy, okna i balkony były obsadzone widzami, które żywo reagowały na poszczególne sceny i obrazy prze-

ciągającego pochodu. Całość stanowiła obraz radości i szczerzej zabawy. Mimo nagłego deszczu pochód nie został zakłócony i cały program wykonano. Czoło pochodu otwierała karoca burmistrza Dizengoffa, którego wszędzie tłumy owacyjnie witały. Pochód ciągnął się na przestrzeni kilku kilometrów i składał się z rozmaitych furgonów z maskami i karykaturami na różne tematy żydowskie i ogólne.

Co będzie ze służbą wojskową Żydów niemieckich?

Berlin. 21. 3. ŻAT. Z bardzo wiarygodnych źródeł komunikują, że koła wojskowe w Niemczech skłonne są dopuścić Żydów do służby w nowej armii. Przeciwno temu występują jednak zdecydowanie koła radykalno-antysemityczne, których wpływy szczególnie w ostatnim okresie znacznie się wzmożyły. Wątpliwym jest więc, czy Żydom będzie dana możliwość odbywania służby wojskowej. W kołach żydowskich panuje silna depresja spowodowana ewentualnością niedopuszczenia Żydów do służby wojskowej. Panuje bowiem przekonanie, że wykluczenie Żydów z wojska będzie jeszcze przyczyniło się do obniżenia ich pozycji obywatelskiej. Koła, grupujące się dookoła „Reichsverband jüdischer Frontsoldaten“ gotowe są do ponoszenia wszelkich ofiar dla kraju, odmawiają jednak zdecydowanie współpracy przy ewentualnym tworzeniu specjalnych formacji żydowskich, czy też inicjatywie degradujących posunięć, jak np. dopuszczanie Żydów tylko do służby pomocniczej. Koła żydowskie wyrażają opinię, że ewentualne wykluczenie Żydów z wojska byłoby kulminacyjnym punktem poniżenia godności żydowskiej w Niemczech.

Berlin. 21. 3. ŻAT. Prezydent policji berlińskiej ogłasza w „Reichsanzeiger“ świeżą listę 84 osób przeważnie niearyjskich, które pozbawione zostały obywatelstwa Rzeszy, nadanego im w okresie między 9 listopada 1918 r. a 30 stycznia 1933.

Oficjalny bojkot Żydów w Niemczech

Berlin (ŻAT) W związku z targami wiosennymi w Kolonii gauleiter Grohe wygłosił, jak donosi „Berliner Tageblatt“, przemówienie, gwałtownie występując przeciwko domom towarowym i sklepom żydowskim. Grohe w przemówieniu swem oświadczył m. inn. „Należy wreszcie poważnie zabrać się do tego, aby nie czyniono żadnych zakupów u Żydów. Dotyczy to nie tylko handlu detalicznego, lecz wszystkich sfer narodu niemieckiego. Jest to równie dobrze zadaniem stanu średniego jak i władz, aby czerpniejszy położyć kres żydowskim przedsiębiorstwom, w ten sposób, że ani jednego zakupu nie uczyni się u Żydów. Im ostrzej i bardziej zdecydowanie każdy rasowo-obcy będzie odepchnięty, tem dumniej będzie pisała historia o naszych czasach.“

Profanacja synagogi w Niemczech

Praga (ŻAT) Według otrzymanych doniesień, niewykryci sprawcy dokonali włamania do synagogi jednej z mniejszych gmin żydowskich okręgu Kassel. Arkę zniszczono, trzy rudały wyrzucono i zbezczeszczone, dwa zaś skradziono.

„Spadek Hindenburga wypłaca konsulat niemiecki w Poznaniu“

Jak sprytny oszust wykił kilkuset Niemców w Wielkopolsce

Poznań. 21. 3. PAT. Ofiarą sprytnego oszustwa padło ostatnio wielu Niemców, obywateli polskich, zamieszkałych w Wielkopolsce. Po rozmaitych miejscowościach tej dzielnicy grasował przez kilka tygodni osobnik, który pedał do ich wiadomości, że marszałek Hindenburg, który — jak wiadomo — urodził się w Poznaniu, zapisał przed śmiercią w testamencie znaczną część swego majątku na rzecz Niemców, mieszkających w Wielkopolsce. Kandydatom do spadku sprzedawał oszust po 2 zł. lub drożej kartki z jakiegoś

fikcyjnego „kwitarjusza“, upoważniające do podjęcia części spadku. Równocześnie oszust wyznaczył dzień 21 marca, jako dzień wypłaty spadku, która miała nastąpić w konsulacie niemieckim w Poznaniu.

W oznaczonym dniu, tj. dziś rano przybyło do Poznania kilkuset Niemców z prowincji i zgłosiło się z pretensjami do konsulatu o wypłatę spadku. Dopiero z wielkim trudem i przy interwencji policji udało się zbalamuconym wytłumaczyć, że padli ofiarą oszustwa.

Tragedja lekarza żydowskiego w Pradze

Praga. 21. 3. ŻAT. Dziś popełnił samobójstwo przez otrucie wybitny lekarz żydowski dr. Józef Gasch, asystent kliniki chirurgicznej przy uniwersytecie niemieckim w Pradze, którą kieruje prof. Schlosser. Dr. Gassch pozostawił list, w którym opisuje niezwykle przykre stosunki oraz martyrologię żydowskich lekarzy na klinice i oskarża wręcz prof. Schlossera o spowodowanie

jego tragicznego kroku. Dr. Gasch pisze dosłownie: „Schlosser hat mich todgehetzt“. Tragiczny krok wybitnego lekarza ujawnił ogrom cierpienia, jakie znoszą Żydzi na uniwersytecie niemieckim wskutek hecy nazistycznej. Samobójstwo dra Gascha wywołało przygnębiające wrażenie w kołach żydowskich.

Warszawa. 21. 3. ŻAT. Po trzechdniowych obradach zamknięto sesję rady naczelnej Hanoar Hacijoni. Rada uchwaliła szereg rezolucyj, m. in. postanowiono nie podporządkować się uchwałom C. K. Organizacji Sjonistycznej w Warszawie w sprawie ograniczenia działalności młodzieży

ogólno-sjonistycznej na terenie Kongresówki. Rada powitała inicjatywę Światowego Związku Ogólnych Sjonistów w sprawie konsolidacji młodzieży ogólnosjonistycznej. W końcu dokonano wyborów uzupełniających do rady.

GODNA ODPOWIEDZ HITLEROWI:**„W chwili niebezpieczeństwa Francja skupi koło siebie inne narody“**

Paryż. 20. 3. PAT. Dzisiejsze posiedzenie Senatu wywołało ogromne zainteresowanie w kołach. Nie jest prawdą, że naród niemiecki dobrowolnie byłby szczerze zadowolony publicznością i przed stawicielami prasy.

Natychmiast po otwarciu obrad premier Flandin zabrał głos, przypominając na wstępie deklarację, złożoną 15 bm. w Izbie deputowanych na temat reformy służby wojskowej.

Jeśli nasz niepokój usprawiedliwiony był w dniu 15 marca, w chwili naszej deklaracji, to czyż nie jest on bardziej usprawiedliwiony po ogłoszeniu zarządzenia Rzeszy z dnia 16 marca? Usiłowano przedstawić to zarządzenie sądu Rzeszy, jako odpowiedź na Białą Księgę angielską i na nasze stanowisko z dnia 15 marca. W rzeczywistości jednak istniało już przedtem 12 korpusów i 36 dywizyj niemieckich. Na 8 dni przedtem podano do wiadomości publicznej oficjalne postanowienie rządu niemieckiego o stworzeniu lotnictwa wojskowego. Premier analizuje szczegółowo odezwę rządu niemieckiego z dnia 16 marca i oświadcza: Francja nie może przyjąć tezy rządu Rzeszy, nie może również przyjąć usprawiedliwienia tej tezy przez rząd niemiecki.

Od 15 lat Francja dużo zrobiła dla zbliżenia i pogodzenia dwóch narodów lecz to pogodzenie się nie może być oparte na przekręcaniu prawdy, na negacji prawa i sprawiedliwości. Nie jest prawdą, że naród niemiecki złożył broń po 4 i pół latach wojny i że tej wojny nie chciał. O odpowiedzialności za rozpętanie wojny świat już dawno wydał wyrok (oklaski). Nie pozwolę, by wyrok ten się przedawnił. Zobowiązuję pana Hitlera do odczytania z pamiętników jednego z jego wielkich poprzedników Ks. Buelowa, warunków, w jakich nastąpiło wypowiedzenie wojny przez Niemcy Rosji. Nie jest prawdą, że naród niemiecki dobrowolnie złożył broń w roku 1918. Z pewnością walczył on bohatercko do końca, lecz jeśli zawieszenie broni zostało zawarte, to tylko dzięki temu, że koalicja ludów, które walczyły w obronie prawa, zwyciężyła tak, jak zwycięży w przyszłości.

Nieprawdziwe jest przypuszczenie, żeśmy nie wypełnili naszych obowiązków w sprawie rozbrojenia. (Mowca podaje cyfry).

Nie jest prawdą, że Rzesza niemiecka wypełniała zobowiązania, wynikające z traktatu pokojowego. Rzesza powołuje się na oficjalne cyfry zniszczenia sprzętu wojennego, ale zapomina o dokonanej w tajemnicy budowie nowego sprzętu wojennego, która poza oficjalnym rozbrojeniem stanowi realne uzbrojenie Rzeszy.

Możnaby stworzyć długą listę rezygnacji z należności od Niemiec. Podatnicy francuscy płacą i długo płacić będą za zniszczenia, które nie były koniecznym wynikiem operacji wojennych, ale raczej rezultatem systematycznych działań armji niemieckiej w czasie okupowania terytorjum francuskiego. W Lozannie przekreślono to wszystko. Wczoraj jeszcze nie odroczone ani o godzinę plebiscytu w Sarze. Rzesza zapomina o tem wszystkim. Można zadać pytanie, w jaki sposób tak wielki naród przy takim przekręcaniu historii może dowieść szczerzej woli współpracy.

W Londynie Francja rozpoczęła politykę prewencyjną, na którą wiele liczyła, spodziewając się, iż potrafi dzięki niej uchronić świat od katastrofy, która podciągnęłaby za sobą kres cywilizacji. W Genewie miała się rozpocząć znów dyskusja nad rozbrojeniem i ten właśnie moment wybrały Niemcy, by twierdzić, że są zagrożone. Przez kogo mogą się one czuć zagrożone?

Francja jest dość silna, by bronić się sama, jeśli zaś zajdzie potemu konieczność, by bronić się dzięki swym przymierzom, lecz w Europie istnieją również narody słabe, których istnienie byłoby zagrożone, o ileby pozwoliły, by polityka siły zastąpiła politykę pokoju. Trzeba, by sprawa została rozważona przed wielkim trybunałem międzynarodowym w Genewie, gdzie każdy mógłby przedstawić swe argumenty. W ramach legalności wszelkie przystosowywanie traktatów jest możli-

we. Francja nienawidzi wojny i wszelkie niezbędne dla pokoju zarządzenia będą powzięte. Francja nie przestanie dążyć do zgrupowania koło siebie tych mocarstw, które pragną zachować drogi nam ideał pokoju.

Wszyscy Francuzi winni odtąd połączyć się w miłość ojczyzny. Musimy odtąd uznać wszelką propagandę przeciw armji i krajowi za zbrodnie zdrady stanu. Zbyt długo we Francji tolerowano przejawy negacji ojczyzny. Dość tego! Nie możemy tolerować, aby w kolonjach naszych rozwijała

Szczegóły uchwały rządu francuskiego

Paryż. 20. 3. PAT. Dzisiejsze posiedzenie Rady ministrów odbyło się w Pałacu Elizejskim pod przewodnictwem prezydenta Lebrun i było poświęcone niemal w całości omówieniu sytuacji międzynarodowej. Premier Flandin i min. Laval w dłuższych wywodach przedstawili całokształt położenia, wytworzonego decyzją Niemiec zaprowadzenia obowiązkowej służby wojskowej.

Po dyskusji Rada ministrów jednomyślnie uchwaliła:

1) wystosować do Niemiec notę protestacyjną przeciwko naruszeniu klauzul wojskowych traktatu wersalskiego,

2) odwołać się do Ligi Narodów z żądaniem natychmiastowego zwołania Rady Ligi Narodów, poświęconego tej sprawie.

3) Rada ministrów zaaprobowala kroki, jakie poczynił rząd francuski, celem zwołania konferencji konsultacyjnej trzech mocarstw: Francji, Anglii i Włoch. Tekst noty protestacyjnej został ostatecznie zaaprobowany. Nota została już dziś popołudniu wręczona przez ambasadora Francois Poncet na Wilhelmstrasse.

Jak twierdzą w kołach politycznych, nota francuska utrzymana w kurtuazyjnym tonie, podkre-

się propaganda podburzająca tubylców przeciwko Francji. Naród musi się odrodzić. Pragniemy unicznąć wszystkiego, co nas dzieli i doszukać się tego, co nas łączy.

Chwila obecna jest wyjątkowa. Naród musi mieć zaufanie do swoich kierowników. W chwili, gdy Francja pragnie wzniecić płomień prawa i sprawiedliwości nie mogą wątpić, że w momencie niebezpieczeństwa nie zdoła ona skupić przy sobie innych narodów. Miejmy nadzieję, że zdoła się zażegnać to niebezpieczeństwo i że prawo i sprawiedliwość zatriumfuja w całej pełni.

Charakter bezprawny i jednostronny.

Nota z naciskiem stwierdza, że decyzja ta jest naruszeniem traktatu wersalskiego. Przez bezwzględne utworzenie wbrew obowiązującym prawom międzynarodowym, armji regularnej, Rzesza narusza ponadto umowę z grudnia 1932 r., z tego powodu Francja z żalem zaznacza, że

NIE MOŻE SIĘ POGODZIĆ Z TYM FAKTEM DOKONANYM

i w przyszłych rokowaniach będzie musiała wziąć go pod uwagę. Nota powołuje się na art. 11, 164 i 213 traktatu wersalskiego.

Dzienniki wskazują, że większość ministrów wyraziła pogląd, że

POWRÓT NIEMIEC DO LIGI NARODÓW NIE MOŻE W CHWILI OBECNEJ NASTĄPIĆ W DRODZE AUTOMATYCZNEJ,

lecz musi być poprzedzony uzyskaniem od Rzeszy odpowiednich gwarancji. Ministrowie krytykowali ze zdziwieniem fakt, że pewne państwa skłonne byłyby dopuścić do powrotu Niemiec do Genewy bez tych gwarancji.

Hitler odwołał Ribbentropa z połowy drogi!

Powodem — uchwały rządu francuskiego

Londyn, 20. 3. PAT. Sprawa rzekomego pobytu Ribbentropa w Londynie przybrała nieoczekiwany obrót. Ambasador brytyjski w Berlinie zawiadomił angielskie M. S. Z., że Ribbentrop odleciał do Londynu. Czynniki miarodajne w angielskim M. S. Z. zapytane, czy wiadomość o przybyciu Ribbentropa do Londynu jest prawdziwa przyznawały że Ribbentrop oczekiwany jest w Londynie. Popołudniu jednak wyjaśniono definitywnie, że Ribbentropa w Londynie niema. Okazuje się obecnie, że Ribbentrop istotnie odleciał do Londynu, lecz że w połowie drogi depeszą radjową został przez Hitlera cofnięty i skierował się z powrotem do Monachjum.

W kołach politycznych przypuszczają, że Ribbentrop wysłany był przez kanclerza Hitlera, aby zaproponować Simonowi gotowość natychmiastowego powrotu Niemiec do Ligi Narodów. Gdy kanclerz Hitler dowiedział się o nieprzejednanem stanowisku Francji i o jej zamiarze skierowania sprawy jednostronnego naruszenia przez Niemcy postanowień traktatu wersalskiego do Ligi Narodów, polecił wstrzymać Ribbentropa i zahamować chwilowo akcję powrotu Niemiec do Ligi Narodów.

„Informacyjny“ charakter podróży berlińskiej

Londyn, 20. 3. PAT. — Odpowiadając na in-

terpelację w Izbie gmin sir John Simon oświadczył, iż podróż jego do Moskwy będzie miała charakter wyłącznie informacyjny.

Ustalenie szczegółów wizyty min. Edena w Warszawie

Londyn, 20. 3. PAT. Ambasador Raczynski odwiedził dziś popołudniu ministra Edena i odbył z nim dłuższą rozmowę, która miała na celu ustalenie szczegółów wizyty ministra Edena w Warszawie. Marszruta przedstawiciela rządu brytyjskiego pozostaje bez zmian. Minister Eden przybędzie do Warszawy w poniedziałek 1 kwietnia i pozostanie w stolicy Polski dwa dni.

Kiedy zbierze się Rada Ligi Narodów?

Paryż, 20. 3. Agencja Havasa donosi z Genewy: Niezwłocznie po nadejściu do Ligi Narodów zawiadomienia, iż Francja domaga się natychmiastowego zwołania Rady Ligi, zostanie ono telegraficznie zakomunikowane przewodniczącemu rady Ruicki Arrasowi, który naradzi się ze swymi kolegami i zaproponuje datę zwołania Rady. Należy zaznaczyć, że na sesji styczniowej Rada postanowiła, że członkowie jej powinni być uprzedzeni przynajmniej na 5 dni przed sesją nadzwyczajną.

Nieźła praktyka

(Telefonom od naszego korespondenta)

Krynica, 20. 3. (W) W wyniku kontroli przeprowadzonej przez sędziego dra Milca z Sądu Apelacyjnego w Krakowie aresztowano w Muszy

nie komornika rewiru I. Leonarda Słowika pod zarzutem przywłaszczenia kilkuset złotych. Znamiennym jest szczegół, że Słowik odbywał praktykę u komornika Spytka Jordana w Krakowie, zawieszono go przed niedawnym czasem z powodu nadużyć.

Dr Bernstein na prowincji

Z ramienia Centrali Keren Kajemeth Leisrael w Krakowie, odwiedził delegat jerozolimski p. tow. Dr. Bernstein następujące miejscowości: piątek 22 marca Krynica, sobota 23 marca Muszyna, niedziela 24 marca Piwniczna, poniedziałek 25 marca Łącko, wtorek 26 marca przedpołudniem Szczawnica, wtorek 26 marca wieczór Krościenko n/D., środa 27 marca St. Sącz, czwartek 28. marca Limanowa, piątek i sobota 29 i 30 marca Nowy Sącz, niedziela 31 marca Gorlice, poniedziałek 1 kwietnia Biecz.

Kronika krakowska

ZE SPRAW MIEJSKICH

Na wczorajszym posiedzeniu zarządu miejskiego uchwalono wnioski na Radę miejską odnośnie do konwersji części krótkoterminowych kredytów budowlanych Banku Gospodarstwa Krajowego, które mają być zamienione na dwie pożyczki długoterminowe. Jedna w wysokości 262.500, druga zaś w wysokości 157.000 zł.

Jest to dalszy ciąg akcji prezydenta dr. Kaplickiego w kierunku przemiany długów krótkoterminowych, wysokoprocentowych, na długoterminowe niskoprocentowe.

Z kolei uchwalono wniosek na Radę miejską o przyjęcie daru kolekcji broni Witolda Mieszkowskiego z Komorowa na rzecz Muzeum Narodowego. Dar ten obejmuje 79 sztuk starożytnej broni.

Zarząd miejski przyjął kosztą wykonania i urzędzenia ul. św. Anny w wysokości 85.000 zł.

NIEZNACZNA OBNIŻKA CENY PRĄDU ELEKTRYCZNEGO

W dniu wczorajszym rozeszły się po mieście pogłoski o wielkiej obniżce ceny prądu elektrycznego z dniem 1 kwietnia br. Cena kilowatu prądu miałaby wynosić po tej obniżce 25 groszy (!) Jak się dowiadujemy pogłoska ta nie odpowiada prawdzie. Zarząd miejski na wczorajszym posiedzeniu, zdecydował się na obniżkę najwyższej stawki prądu dla lokali, wynoszącej 65 groszy za kilowat na 60 groszy. Inne stawki obniżone nie zostaną. Między innymi nie ulegnie obniżce cena prądu, używanego do oświetlenia mieszkań, która wynosi 60 gr. za kilowat.

KURSY PRZEMYSŁOWE

Dyrekcja Muzeum Przemysłowego i Instytutu Rzem. Przemysłowego przyjmuje zgłoszenia na kursy: obsługi maszyn parowych, flizarski, rękawicznicy, trykotarstwa ręcznego oraz trykotarstwa maszynowego. Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Dyrekcja Muzeum i Instytutu ul. Smoleńsk 9. Dla zamiejscowych zniżka kolejowa (bilet szkolny).

SCENA ZAZDROSCI ZAKOŃCZONA KRWAWĄ BÓJKĄ

W jednym z domów w Raciborowicach pod Krakowem odbywała się 6 sierpnia ub. r. zabawa z licznym udziałem miejscowej i okolicznej ludności. Wśród obecnych znajdowała się również niejaka Osłowna w towarzystwie Teofila Sokola. W pewnej chwili wyszli oboje na drogę a wtedy zaczęli ich bawiący w Raciborowicach robotnik z Gdyni, Wacław Noszczyński, mieniący się narzeczonym Osłówny i począł jej czynić wyrzuty z tego powodu, że mimo jego zakazu udała się na zabawę i to z obcym mężczyzną. Między Osłówną i Noszczyńskim doszło do kłótni, w którą wmisczał się również Sokół. Wkrótce doszło między oboma mężczyznami do awantury, podczas której Noszczyński ugodził przeciwnika sztyltem w głowę.

Epilog tego zajścia rozegrał się wczoraj przed Sądem Okręgowym w Krakowie, przed którym Noszczyński odpowiadał za trwale uszkodzenie ciała. Bronił się on obroną konieczną, twierdząc, że został sam napadnięty przez Sokola. Po przeprowadzeniu przewodu sądowego i wywodach stron wydał Sąd wyrok, skazujący Sokola na półtora roku bezwzględnego więzienia. Trybunałowi przewodniczył so. Solecki, wotowali so. dr. Stuhr i s. śl. dr. Rogowski, oskarżał prok. dr. Panek.

Warszawa. 20. 3. (Sin) W kołach politycznych krąży pogłoski, że w niedzielę 24 bm. ma się odbyć wielkie zebranie zwolenników Moraczewskiego, na którym ma być powzięta uroczysta deklaracja polityczna wobec ostatniej zniżki płac robotniczych.

Warszawa. 20. 3. (Sin) W „Gazecie Warszawskiej“ ukazał się artykuł, omawiający sylwetkę adw. Zdziechowskiego i zarzucający mu, że brał

Wizja lokalna w procesie poszłakowym

Przed sądem przysięgłych w Krakowie odbywał się wczoraj dalszy ciąg procesu rolnika z Kostrza, Andrzeja Dudka, oskarżonego o zamordowanie w dniu 7 września ub. r. strażaka krakowskiego, Józefa Słupskiego. Przed sądem przesunęło się przeszło dwudziestu świadków, w tej liczbie kilku małych chłopców. Zeznania wczorajszych świadków wypadły również niekorzystnie dla oskarżonego ponieważ zeznający podawali zgodnie, że widzieli Dudka uciekającego od strony studni, obok której śp. Słupski został zastrzelony i że było to po godzinie czwartej, a nie o drugiej, jak twierdził Dudek. Wreszcie zaprze-

czyli świadkowie, by Dudek miał wówczas w ręce piłę, przyczem jednak oskarżony obstaje, utrzymując, że szedł do lasu po drzewo.

Po wyczerpaniu listy świadków postawił obrońca dr. J. Bader wniosek o dopuszczenie szeregu nowych świadków i przeprowadzenie na miejscu zbrodni wizji lokalnej. Po naradzie postanowił Trybunał przesłuchać kilku zawnioskowanych dodatkowo świadków oraz przeprowadzić w Kostrzu wizję lokalną. Wizję naznaczył Sąd na dzień dzisiejszy. Wyjazd Sądu i stron na miejsce wizji nastąpi dziś o godz. 9-ej rano.

Były legionista Hus przed sądem

Przed Sądem Okręgowym w Krakowie toczyła się wczoraj głośna sprawa b. legionisty, Teofila Husa, który w ubiegłym roku ogłosił listy otwarte, atakujące Zw. Legionistów, policję, Sąd, prokuraturę i Rząd. Hus został aresztowany.

Akt oskarżenia stawiał mu wczoraj cały szereg zarzutów: pobicie przod. PP. Kalesa podczas doprowadzenia go do aresztu i zelżenia tego przodownika oraz kom. Olearczyka, znieważenie Marszałka Piłsudskiego, niebezpieczne pogroźki pod adresem Pawła i Pauliny Badjanów, nieprzyzwolite zachowanie się wobec funkcjonariuszy policjnych przeprowadzających u niego rewizję w poszukiwaniu za skonfiskowanym listem otwartym „do braci legionowej“, dalej znieważenie w tym

liście władz i urzędów: Izby Skarbowej, Prokuratury, Sądu i policji, znieważenie wicewoj. Walickiego, rozśiewanie fałszywych a niepokojących wiadomości i wreszcie zmuszanie pod groźbą ogłoszenia szkalujących wiadomości prezydenta miasta dra Kaplickiego do usunięcia z posady magistrackiej Pawła Badjana.

Podczas rozprawy postawił obrońca adw. dr. Kuśnierz wniosek o wyłączenie Sądu krakowskiego od prowadzenia tej sprawy. Celem zastanowienia się nad tym wnioskiem i powzięcia postanowienia Sąd rozprawę odroczył. Rozprawę prowadził so. dr. Traczewski, oskarżał prok. dr. Jaroński.

Krwawe zgromadzenie przedwyborcze na Węgrzech

Budapeszt. 20. 3. W miejscowości Endroed, w okręgu wyborczym Bekes doszło do krwawych zafę na tle wyborów. Tamtejszy kadyt partji drobnych rolników zwołał dziś wiec, na który sam nie przybył. Wobec tego władze usiłowały wiec rozwiązać. Zebrany tłum sprzeciwił się i zaatakował policję zmuszając ją do użycia broni.

5 osób, wśród nich jedna kobieta, zostali na miejscu zabici. Jedna osoba zmarła w drodze do szpitala. Jedna jest ciężko ranna. Władze zarządziły natychmiastowe śledztwo, prowadzone pod kontrolą ministra spraw wewnętrznych Kozmy, który udał się na miejsce zafę.

OD NASZYCH KORESPONDENTÓW

Kronika boryslawska

Ż DZIAŁALNOŚCI ZWIĄZKU KOBIEC ZYDOWSKICH. Związek Kobiet Żydowskich odbył onegdaj Walne Zgromadzenie. Przewodnicząca p. Schutzmanowa złożyła obszernie sprawozdanie z działalności Związku z którego wynika, że praca tej instytucji przynosi nader wydatne wyniki. Związek utrzymuje ochronkę dla sierót i dzieci bezrobotnych w wieku przedszkolnym, w której przebywa obecnie 30 dzieci, prowadzi kursy krajoznawcze i bielizniarskie pod fachowem kierownictwem, z których korzysta 46 uczennic i udziela doradnej pomocy biednym rodzinom. W uznaniu zasług położonych około Związku Walne Zgromadzenie mianowało p. Pomeranzową honorowym członkiem tej instytucji. Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi, wybrano nowy wydział w następującym składzie: Pp. Schutzmanowa — przewodnicząca, Goldsteinowa — zast. przewod., Banderowa — sekretarz, Teichnerowska — skarbnik. Ponadto weszły do wydziału Pp. Elsenrowa, Eisensteinowa, Harmelinowa, Neumanowa, Bergnerowa, Spindłowa, Steinowa, Schönbergowa, Goldmanowa, Secherowa, Engelbergowa, Sternbachowa i Buchsbaumowa.

LUSTRACJA KAHAŁU. W ubiegłym tygodniu odbyła się lustracja tutejszego Kahału, którą przeprowadził z ramienia Starostwa drohobyckiego Mgr. Blumer.

POŻAR. Onegdaj powstał pożar w kancelarii na kopalni nafty „Feniks“, wskutek zapalenia się krokwii, przylegających do komina. Pożar spowodowali malarze, zajęci tam chwilowo, którzy zanadto rozpalili piec.

REJESTRACJA AUTODOROŻEK. W niedzielę przeprowadzał w magistracie boryslawskim rejestrację autodorożek z Borysławia, Drohobycza, Truskawca i Schodnicy Inż. Lisowski z Urzędu Wojewódzkiego.

WYSTĘP KURTA KATSCHA. Ostatnio wystąpił w Borysławiu w sali kina Palace Kurt Katsch

kubany od bolszewików. Zdziechowski zaskarżył redaktora odpowiedzialnego „Gazety Warszawskiej“ Bieleckiego. Na dzisiejszej rozprawie Bielecki skazany został na 100 zł. grzywny.

ze swoim zespołem w sztuce „Sierżant Grisza“.

WŁAMANIA. Na kopalnię nafty „Union“ włamali się ostatnio złodzieje, którzy skradli różne narzędzia wiertnicze na szkodę Leona Nestlera. Ze strychu Janasa Egita zam. przy ul. Kościuszki 71, nieznanymi sprawcy skradli większą ilość bielizny oraz inne przedmioty wartości 365 zł.

Z ORG. „WIZO“. Staraniem tutejszego Wiza wygłosiła w niedzielę w sali Zw. Kobiet Żyd. P. Dr. S. Kreisbergowa z Drohobycza odczyt p. t. „Aktualja z życia sjonistycznego“. Po referacie urządzono herbatkę towarzyską.

Kronika ropczycka

Z KAHAŁU. Na specjalnie zwołanem posiedzeniu Zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w dniu 17 bm, został członek zarządu p. Leib Pömlstein wybrany przewodniczącym w miejsce p. Arona Seidena, który ze swej godności zrezygnował i nowego wyboru, mimo silnych nalegań ze strony czołowych osób tutejszego społeczeństwa żydowskiego absolutnie przyjąć nie chciał.

ZNALEZIONA KRADZIEŻ. Towar pochodzący z kradzieży, dokonanej w sklepie p. Jakóba Grabschrifta, o której „Nowy Dziennik“ pisał zeszłego tygodnia, został przypadkowo niemal w całości znaleziony we workach na niezamkniętym strychu domu modlitwy „Beth Medrysz“ przez dwóch chłopców, uczestników domu modlitwy, którzy się tam udali w poszukiwaniu za okładkami ze starych ksiąg. Towar został zwrócony okradzionemu.

P zerażające cyfry

Moskwa, 20. 3. PAT. Nowy komisarz komunikacji Kaganowicz wydał rozporządzenie, nakazujące zdecydowaną walkę z katastrofami na kolejach sowieckich, które wynikają przede wszystkim ze złego stanu torów i niedbalstwa personelu.

W ciągu roku 1934 wydarzyło się 62 tys. katastrof. W styczniu r. b. liczba ich wynosiła 7 tysięcy, w lutym około 5 tysięcy. Są setki zabitych i tysiące rannych. 7 tysięcy parowozów i 64.500 wagonów zostało rozbitych, lub uszkodzonych.

ZNIŻONE CENY INSERATÓW

Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5.—
Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe . . . „ 10.—

Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—
Nekrologi (klopsydry) do 60 mm. w I. łamie „ 20.—

Drobne ogłoszenia za słowo 10 gr. Dla poszukujących pracy . . . 5 gr.

== Ogólna taryfa inseratowa uwidoczniłona jest u dołu niniejszej strony. ==

INSERATÓW DROBNYCH
nie przyjmuje się
telefonicznie
tylko wprost
w Administracji
i wyłącznie
ZA GOTÓWKĘ.

Posad poszukują

DARMO otrzyma każdy „Kalendarz Wieczny“, który się zgłosi do listownej nauki stenografii niemieckiej w 10 lekcjach i nadesłanie zł. 175 za pierwszą lekcję. Skutek poręczony: A. Weissman, Kraków, Rękawka 1541g

PIECE KAFLOWE naprawia najtaniej — solidnie: Kaczmarczyk, ul. Kościuszki 47, tel. 180-88 1534g

GIMNASTYKA Meusendieck dla Pań. Jedyny system dla osiągnięcia idealnej tuji wdzięku, ruchów życia codziennego. Lekcje zbiorowe i indywidualne, udziela: Pomorska 1/16, tel. 183-19 1891g

HAFTUJE, szyję bieliznę, wyprawy ślubne. — Szyje bluzek, pyjam, szlafroków: Stockowa Dietla 50, II. piętro.

ZDOLNY, uczciwy ekspedjent branży żelazno-galanteryjnej poszukuje posady. Wiadomość w Adm. „Now. Dziennika“ pod „Dobre referencje“ 2781ki

PRACY jakiegokolwiek za małym wynagrodzeniem szukam: Goldrosen — v. Grünera, Kalwaryjska 1. 34, m. 31. 1458bp

„**SŁOWO**“ najtaniej przepisuje, powieła na maszynie: Kraków, Szpitalna 18. 1488g

S. J. IMBERA ASY CZYSTEJ RASY

„Z rozkoszą będę sobie powtarzał ustępy, które remi się zachwycałem, kiedy je czytałem w gazecie. — Takie chłostanie powinno trwać i nie ustać“.

(Z listu Dra O. Thona do autora).

„Lektura fascynująca i w wysokim stopniu odkrywczą“.

(Dr. M. Kanfer w „Nowym Dzienniku“).

„Książka ta zostanie nie tylko dokumentem czasu, ale także trwałym pomnikiem świetnej sztuki polemicznej i pisarskiej“.

(Dr. L. Oberländer w „Nowym Dzienniku“):

„...W mistrzowski wprost sposób rozprawia się z oszczerstwami antysemitów“.

(„Chwila“).

„...Z wielką znajomością rzeczy i potężną siłą argumentacji zbija punkt po punkcie niedorzeczne sądy...“

„Autor uczynił swoje. Obecnie kolej na społeczeństwo żydowskie“.

(„Nasz Przegląd“).

„Duża erudycja, cięta polemika, przenikliwa analiza, język skrzyjący dowcipem, pełnym ironii...“

(„Hajut“).

„Arcydzieło, niezmiernie dla nas aktualne, które powinno być czytane przez każdego inteligenta żydowskiego“.

(Marek Turkow, „Moment“).

Cena 5 Zł. — Biblioteka S. J. Imbera, Kraków
Skr. pocztowa 110. — Konto P. K. O. 411.960.

ETYKIETY FIRMOWE

jedwabne, półjedwabne oraz bawełniane dla fabryk: konfekcji, bielizny, obuwni, salonów modniarskich, krawieckich i t. p.

poleca **B. Ohrenstein, Kraków, Poselska 9**

Sąd Okręgowy w Krakowie.

Wydział II. handlowy

dnia 10 listopada 1934.

II. Firm. 1145/34

Spółdz. II. 106.

Sąd Okręgowy w Krakowie na posiedzeniu niejawnym w dniu dzisiejszym postanowił. Do ts. rejestru Spółdzielni przy firmie „Peltau“ Spółdzielcy handel komisowy skór Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie — wpisać dodatkowo Nr. kolejny wpisu 7. Spółdzielnia została rozwiązana i przeszła w stan likwidacji. Likwidatorem ustanowiono Dra Zygmunta Wasserberga, adwokata w Krakowie, ul. Józefa Sarego 1. 24. Likwidacja odbywa się na zasadach, objętych rt. 76—84 ustawy o spółdzielniach. Data wpisu 18 stycznia 1935. Wpisano na podstawie zgłoszeń z dnia 9 lipca 1934 i 16 sierpnia 1934, oraz protokołów Walnych Zgromadzeń z dnia 11 marca, 25 marca i 8 lipca 1934.

2838kr

Nowości Wiosenne w wełnach i jedwabiach poleca w wielkim wyborze FREIWALD Kraków Florjańska 44, I. p.

Światowej sławy

ORIENT HENNA SZAMPON

farbuje i modernizuje włosy przez zwykłe mycie. — 10 odcieni. — Pod gwarancją nieszkodliwy. — Wszędzie do nabycia.

1 paczka Zł. 1.75.

Gdzie niema, proszę nadesłać gotówką, wysyłka odwrotna.

**FR. BOGACZ, Bydgoszcz
Dworkowa 14.**

LOXI idealny poliak do paznokci Zł. 1.25.

MAJA piątka TRWAŁEGO farbowania brwi i rzęs Zł. 5.— wysyłczy na 30 farbowani.



Kursa wieczorne dla Pań

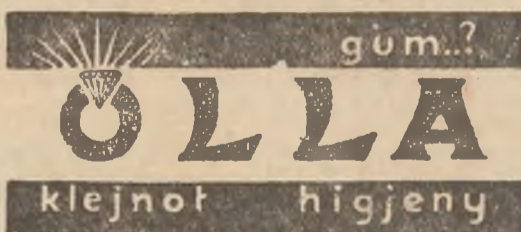
W SZKOLE ZAWODOWEJ „OGNIKO PRACY“
W KRAKOWIE.

6 tygodniowy kurs kroju i modelowania dla fachowych bieliźniarek rozpoczyna się w połowie marca b. r.

3 miesięczny kurs modniarski zawodowy rozpoczął się w lutym b. r. — cena 63 zł.

6 tygodniowy kurs gotowania i pieczenia dla młodych gospodyń i panienek rozpoczął się 28 lutego 1935 — cena 37 zł.

Wpisy i bliźsze informacje w kancelarii szkoły, ul. Stolarska 15, od godz. 11—1, telefon 158-21.



Różne

ADMINISTRATORZY do mów zechcą podać swój adres i bliźsze dane pod „Stały dochód“ do Adm. „N. Dziennika“. 2840kr

SMACZNE obiady po niższej cenie, wydaje się: Dietla 111, I. piętro, m. 7

ZAPROWADZONY sklep przyjmie spółnika (czkę) z 2.000—3.000 Zł. Ewentualnie odstąpię lokal. Zgłoszenia pod „Ruchliwy punkt“ do Adm. „N. Dziennika“. 1540g

Sprzedaj

KARBID sprzedaje do cenach fabrycznych firma Techebu, Kraków, ul. Florjańska 7. 2841ki

CUKIER wagonowo dostarcza Agencja Cukru. Kraków, ul. Radziwiłłowska 15. Ządać oferty! 16 3kr

MASZYNY do pisania — biurowe, walizkowe, najtaniej poleca Löwenstein Kraków, ul. Zwierzyniecka 11. 70z

FIRANKI, kapy, serwety, poleca najtaniej artystyczna pracownia Holcerowej, Kraków, Jasna L. 8. 1327g

Lokale

HOTEL MONOPOL, Kraków, Gertrudy 6 (centrum). Pokoje wykwiłtne od 4 zł. 1322g

POSZUKUJĘ dużego pokoju z piecem kuchennym lub pokoju z kuchnią. Zgłoszenia pod „Pewny czynsz“ do Adm. „N. Dziennika“. 1589bp

POTRZEBNY lokal — w śródmieściu, w podwórku, na pracownię. Zgłoszenia pod „Jasny“ do Adm. „N. Dziennika“.

ZARAZ do wynajęcia pokój z utrzymaniem, lub bez, dla pań lub panów: Dietla 111, I. piętro, m. 7

PRENUMERATA: w Krakowie z oduoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową miesięcz. „ 4'30 kwart. zł. 12'90
Zagranicą z przesyłką pocztową „ 7'50 „ 22'50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. Strona w tekście i nadesłaniem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 milimetr. — Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 16 słów

CENY w złotych: I. strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekst 0'25. — Drobne od słowa 0'10 gr. Dla poszukujących pracy 0'05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5'—. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe Zł. 10'—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10'—. Nekrologi (klopsydry) do 60 mm. w I. łamie Zł. 20'—. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25% za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświąt